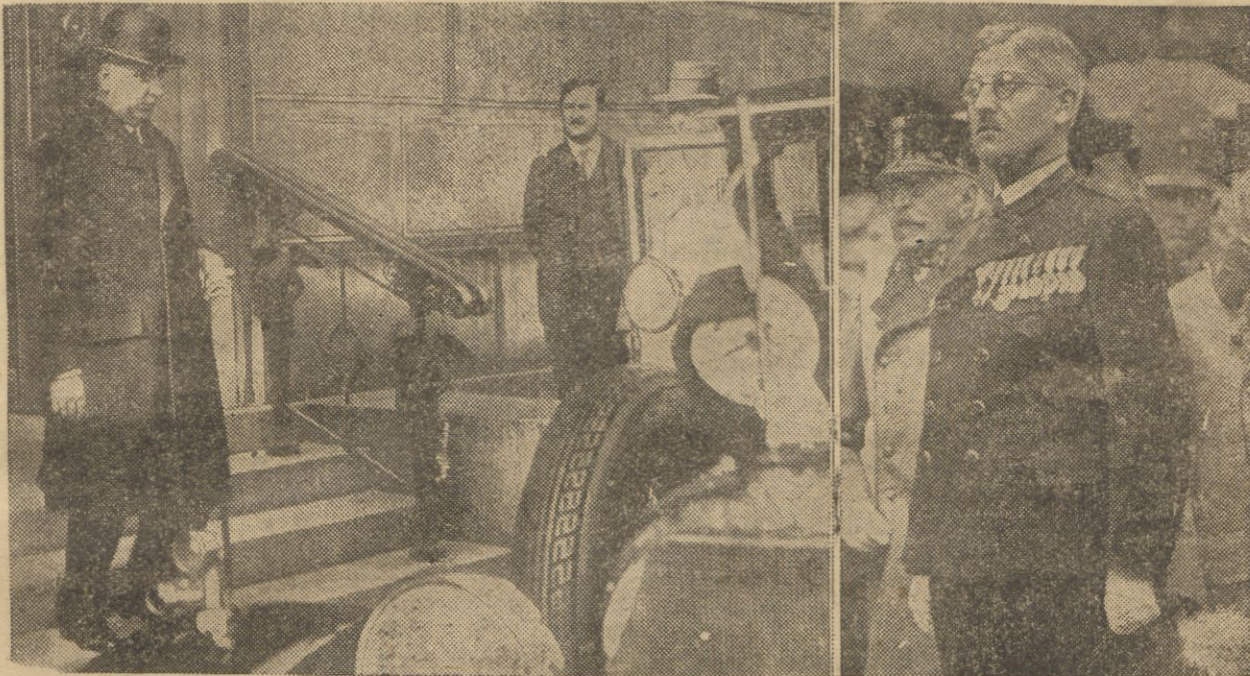


# KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzleński, Poleski i Wołyński

## Zamiast Anschlussu „Wielkie Niemcy“

Rzesza Niemiecka podporządkowuje swej władzy Austrię. Wspólna moneta. Uzgadnianie polityki zagranicznej. Hitlerowcy organizują „Front Ojczyzniany“, kanclerza Schuschnigga



Prezydent Związku, Miklas, opuszcza gmach rządu po posiedzeniu rady ministrów. Schuschnigg, kanclerz Austrii.

## Rzesza ogarnia całkowicie Austrię

BERLIN (Pat). Korespondent P. A. T. dowiaduje się z poinformowanego źródła następujących szczegółów, dotyczących układu między Rzeszą a Austrią.

Całkowite polityczne i gospodarcze przystosowanie Austrii do Rzeszy postępuje ma w szybkim tempie. W najbliższym okresie przewiduje się nową rekonstrukcję gabinetu austriackiego i wejście do rządu większej liczby ministrów narodowo - socjalistycznych. Tymczasem przygotowawcą będzie teren obecny minister spraw wewnętrznych Seyss Inquart. Czwartkowa rozmowa Schuschnigga z Hitlerem stanowi już wstęp do ułożenia jednolitej polityki wewnętrznej — przede wszystkim w stosunku do komunistów w Austrii.

Po tej linii rozwoju pójdzie również odpowiednio przystosowanie obecnego Frontu Ojczyznianego. Do organizacji tej wprowadzeni być mają austriacy narodowi socjaliści en bloc, przy czym obejmą oni w frontie ojezyznianym, który zachowa swą

nazwę, naczelne stanowiska. Usunieci zostaną od współpracy wszyscy ci, którzy dotychczas stali w jawnej i zdecydowanej opozycji do nowego kursu. Między in. opuścić ma stanowisko komisarz rządu dla prasy i radio Adama.

Podobne zbliżenie nastąpi w dziedzinie polityki zagranicznej Austrii, która przystosowana ma być do polityki zagranicznej Rzeszy. W wyniku tego oczekiwane należy, że Austria w niedalekiej przyszłości przystąpi do paktu antykominternowskiego i wystąpi z Ligi Narodów.

W dziedzinie gospodarczej nastąpi również jak największe zbliżenie. Wszelkie cła mają być w obrocie między Niemcami a Austrią zniesione.

W dziedzinie finansowej mówi się o unii walutowej, która ustaliłaby podobnie ścisły stosunek między marką a szylingiem. Przewidziane jest przy tym rozpoczęcie zaraz budowy autostrad przez Austrię w przedłużeniu niemieckich.

## Terminowe ultimatum Hitlera

BERLIN (Pat). Przedstawiciel P. A. T. dowiaduje się, że w rozmowach swych w Berchtesgaden, przeprowadzonych z Schuschniggiem, powołał się kanclerz Hitler na tajne paragrafy, które stanowiły część układu z 11 lipca 1936 r. Kanclerz zażądał miał wykonania ich w formie ultimatum. Poszczególne punkty tego ultimatum, jak np. warunek ogłoszenia amnestii całkowitej, został określony terminem 18 lutego. Termin ten został przez Schuschnigga wyprzedzony, jeżeli chodzi o ogłoszenie amnestii.

Ze swej strony kanclerz przyjął na siebie pewne zobowiązania w stosunku do Schuschnigga, które już wykonał. Szczegółów tych jednak kół poinformowane nie chcą ujawnić, oświadczając, iż podane one zostaną w niedalekiej przyszłości do wiadomości ogólnej, bądź też sam kanclerz ogłosi je z trybuny Reichstagu. Głębokim życzeniem kanclerza jest przeprowadzić wszystkie zmiany w Austrii przy najściślejszej współpracy samego Schuschnigga, który w przekonaniu tutejszych kół partyjnych przekonał się o konieczności realizacji idei „wielkich Niemiec“.

Bezpośrednią i ważną rolę w rozwoju wypadków ostatnich odegrał minister Seyss Inquart, który wpłynął o sobiście na kanclerza Schuschnigga,

stów austriackich i zaprowadzenia kontroli prasowej. Wreszcie Hitler do magać się ma współdziałania wojskowego między Rzeszą a Austrią.

## „Legion austriacki“ wraca do kraju

Dzienniki londyńskie donoszą, iż Hitler zażądał miał repatriacji 5 tysięcy narodowych socjalistów austriackich, którzy po zamordowaniu Dollfusa zbiegli do Niemiec i tworzą t. zw. „Legion Austriacki“. Hitler domaga się również m. in. ustąpienia dr Kienboeck, prezesa narodowego banku austriackiego.

## Minister austriacki otrzymuje partyjne wskazówki w Rzeszy

BERLIN. (Pat.) Min. Seyss-Inquart prze prowadził 18 bm. przed połn. rozmowy z min. Rudolfem Hessem oraz regionalnym przewodcą „Hitlerjugend“ Lauterbachem. Następnie wziął min. Seyss-Inquart udział w otwarciu międzynarodowej wystawy samochodowej.

BERLIN. (Pat.) Wczoraj po południu opuścił Berlin austriacki min. spr. wewnętrznych Seyss-Inquart, udając się w drogę powrotną do Wiednia. Jak słychać ministrowi towarzyszy w podróży do Wiednia szef sztabu młodzieży hitlerowskiej Lauterbach.

Wczorajsza rozmowa Seyss-Inquarta z kanclerzem Rzeszy trwała 4 godziny.

## Z więzienia do Rady Stanu

BERLIN. (Pat.) „Lokal Anzeiger“ donosi, iż jednym z najbliższych zarządzeń rządu austriackiego będzie uzupełnienie Austriackiej Rady Stanu przez osobistość z kół narodowo-socjalistycznych. Nominacje nastąpić mają już w najbliższym czasie. Wśród nazwisk kandydatów cytowane jest m. in. nazwisko Rinfelena.

## Japonia ogłosiła narodową mobilizację

TOKIO (Pat). Agencja Domei donosi: Dziś na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu postanowiono ogłosić narodową mobilizację.

## Powstańcy zwyciężają pod Alfambra

SALAMANKA, (PAT). — Główna kwatery gen. Franco komunikuje, iż wojska jego na froncie Alfambra przeszły przez rzekę tej samej nazwy, łamiąc opór nieprzyjaciela. Front wojsk rządowych został przerwany. Wojska gen. Franco posunęły się naprzód o wiele kilometrów, zajmując kilka ważnych pozycji nieprzyjacielskich. Straty po stronie wojsk rządowych są znaczne. Duża ilość materiału wojennego do stała się w ręce wojsk gen. Franco. Na odcinku Della Serena na froncie Estramadury nieprzyjacieli zaprzestali swych ataków. Wojska gen. Franco utrzymały wszystkie swoje pozycje. Pogrzebano zwłoki 425 żołnierzy wojsk rządowych, którzy padli przed okopami wojsk gen. Franco.

## Bilans wypadków wileńskich

Kownacki, Łochtini Świerzewski wysłani do Berez. Zawieszenie działalności Stronnictwa Narodowego w wojew. wileńskim

WARSZAWA (Pat). Wobec wystąpienia „Dziennika Wileńskiego“ z artykułem znieważającym pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego, władze sądowno - prokuratorskie i administracyjne wydały kolejno następujące zarządzenia:

- 1) Opleczętowany został lokal „Dziennika Wileńskiego“.
- 2) Prokurator S. O. w Wilnie wniósł do sądu akt oskarżenia z art. 152 K. K. za znieważenie narodu polskiego przez zelżenie czci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przeciwko autorowi artykułu St. Cywińskiemu oraz wydawcy „Dziennika Wileńskiego“ Aleksandrowi Zwierzyńskiemu
- 3) Sędzia śledczy w stosunku do obu oskarżonych zastosował środek zapobiegawczy — tymczasowy areszt.
- 4) Na wniosek władz administracyjnych i prokuratora Sądu Okręgowego w Wilnie zawiesił wydawnictwo „Dz. Wileńskiego“ do czasu wyroku sądownego w sprawie oskarżonych.
- 5) Dnia 18 lutego rb. zostali skierowani do miejsca odosobnienia w Berezynie PIOTR KOWNACKI, WITOLD ŚWIERZEWSKI I SŁEFAN ŁOCHTIN — członkowie Str. Narodowego w Wilnie za podburzanie młodzieży i organizowanie demonstracji.
- 6) Wojewoda wileński zawiesił w tymże dniu działalność Str. Narodowego na terenie miasta Wilna oraz wojew. wileńskiego — do odwołania.
- 7) Rektor U. S. B. zawiesił dra St. Cywińskiego w obowiązkach docenta, a senat akademicki uchwalił przekazać jego sprawę do postępowania dyscyplinarnego.

Do Wilna skierowana została kompania kandydatów P. P. dla utrzymania spokoju i bezpieczeństwa.

Zaznaczyć należy, że szereg organizacji na terenie Wilna i woj. wileńskiego powzięło rezolucje plectujące wystąpienie „Dz. Wileńskiego“.

## Legalni „austriacy narodowo-socjaliści“

WIEDEN (Pat). Dziś wieczorem wydan następujący komunikat urzędu:

„Na podstawie rozmów z 12 lutego pomiędzy kanclerzem Austrii i kanclerzem Rzeszy w Berchtesgaden austriacy narodowi socjaliści otrzymują możliwość legalnej działalności w ramach „Frontu Patriotycznego“ i innych austriackich instytucjach. Ta działalność może wszakże rozwijać się na gruncie konstytucji, która wyklucza istnienie partii politycznych, podobnie jak dotychczas. Ze strony Rzeszy będą wydane zarządzenia, które uniemożliwią wracanie się władz partyjnych do stosunków wewnętrznych austriackich, aby w ten sposób przyczynić się do dalszego pokojowego rozwoju stosunków“.

Powyższy komunikat, w którym po raz pierwszy używa się oficjalnie wyrażenia „austriacki narodoowy socjalista“ jest dalszym krokiem na drodze ustępstw Austrii wobec kanclerza Hitlera. Jest to również dalszy szereg rozmowy obu kanclerzy, na który zresztą prasa wskazywała.

Trudno jest na razie ocenić następstwa, jakie spowodować może masowy napływ zorganizowanych narodowych socjalistów do szeregów „Frontu ojezyznianego“. Obawa wpuśczenia narodowych socjalistów do „Frontu“ wywołała już w czasie dyskusji na ten temat prośbę o dymisję ze strony sekretarza generalnego „frontu“ Zernatto. Zarządzenie to jest zarazem jednym z pierwszych kroków na drodze realizacji programu nowego ministra spraw zagranicznych Seyss-Inquarta.

## Młodzież szkolna składa hołd P. Prezydentowi R. P.

WARSZAWA (Pat). W dniu dzisiejszym młodzież szkolna w liczbie około 1500 ucznie i uczniów złożyła hołd Panu Prezydentowi R. P. na Zamku Królewskim z okazji Jego Imienin, które przypadły na dzień 1 lutego. Jak wiadomo Pan Prezydent R. P. nie był w dniu swych imienin obecny w Warszawie.

Pan Prezydent R. P. przebywał dłuższy czas wśród młodzieży podejmując ją herbatą i słodyczami, po czym opuścił sale zamkowe żegnany owacyjnie okrzykami „niech żyje“.

## Kronika telegraficzna

— Liczba pielgrzymów, przybyłych w obecnym okresie do Mekki przekroczyła 65.000. Z Jawy i Półwyspu Malajskiego przybyło 16.000 pielgrzymów, z Indii 15.000, z Egiptu 10.000, reszta zaś z innych krajów Azji i Afryki.

— Huragan o niezwykle gwałtowności nawiedził małe miasteczko Rodessa w Stanach Zjednoczonych. 10 osób utraciło życie, około 50 odniosło ciężkie rany. Według opowiadań osób, które przybyły z Rodessy do Shreveport znaczna część miasteczka została zniszczona. Ciężko rane ofiary katastrofalnej burzy umieszczono w szpitalach okolicznych miast. Zwłoki kilku ofiar burzy były tak zniekształcone, iż nie można było ustalić ich tożsamości.

— Ostatni numer pisma poświęconego modom „La Vita Feminile“ w Mediolanie został skonfiskowany, ponieważ zawierał zbyt obszerny i zbyt pochlebny artykuł o francuskich kobiecych modach.

## 1.000.000.000 dolarów na zbrojenia morskie asygnują Stany Zjedn. na 1939 r.

WASZYNGTON (Pat). Komisja morska Izby Reprezentantów zbadała program morski St. Zjednoczonych na rok 1939, akceptując go całkowicie. Na cele marynarki wojennej przewidziany jest kredyt w wysokości ok. 1 miliarda. Admirał Dubose w przemówieniu swym uznał tę cyfrę za zbyt niską.

Admirał domaga się specjalnych funduszy na rozbudowę arsenałów i stoczni prywatnych dla umożliwienia wykonania zamówień nowych jednostek. Zdaniem admirała program morski na rok 1939 wymagać będzie kredytów w wysokości 1050 milionów dolarów, nie wliczając w to kosztu budowy 1000 wodnosamolotów dla floty St. Zjednoczonych.

# Przy akompaniamencie tłuczonych szyb

## Wybite szyby w redakcji „Kurjera Wileńskiego“

Wczoraj koło godziny 10 wieczorem na lokal naszej redakcji dokonał napadu łobuzerskiej napaści.

Dochodziła już godzina 10. Kilku współpracowników redakcji zgromadziło się dookoła aparatu radiowego, który przyniósł przed chwilą oficjalne komunikaty o wysłaniu Kownackiego, Lochtina i Świerzewskiego do obozu odosobnienia, o zakazie działalności Stronnictwu Narodowemu w łalności Stron. Narodowego w głównej sali redakcyjnej rozległ się silny trząsk. Z brzękiem posypały się odłamki rozbitej szyby. „Wybuch“ szkła nastąpił prawie momentalnie jeden po drugim. W śledniu oknów wybito 14 szyb.

Napaść była nieoczekiwana. Na biurko redaktora nocnego padły pierwsze odłamki szkła. Z sekretariatu wybiegł by skonstatować co się dzieje sekretarz redakcji. Z drukarni wypadła „drużyna ratownicza“ lno typistów i maszynistów, która nie zwłocznie wybiegła na ulicę, w nadziei przyłapania sprawców napaści. Jednak bezskutecznie, ponieważ „bohaterzy pogromcy“ po dokonaniu swego czynu rozbiegli się jak szczyry w rozmaitych kierunkach, chociaż by to ich, jak opowiadają przygodni

świadkowie zajęła kilkudziesięciu.

Według opowiadań świadków przed tym napastnicy idąc ze zgóry powziętym zamiarem pod redakcję „Kurjera Wileńskiego“, wznosili okrzyki na cześć... Strońskiego!!! „Bohaterzy“ nie czytali widocznie tego dnia „Kuriera“ w przeciwnym

## I w redakcji „Słowa“ też

Wczoraj około godz. 6 rano w lokalu redakcji „Słowa“ wybita została duża szyba wystawowa.

Na odgłos brzęku na ulicę wybiegli współpracownicy „Słowa“, którzy zatrzymali jednego z przechodniów, podejrzanego o branie udziału w napaści.

Zatrzymanym okazał się absolwent wydziału lekarskiego U. S. B., w swoim czasie członek M. N. S.

Zatrzymany nie przyznaje się do winy.

bowiem razie dowiedzieliby się, że pan Stroński wystąpił ze Stronnictwa Narodowego, by zasilić redakcję „Kuriera Warszawskiego“.

O wypadku wybitcia szyb redakcja powiadomiła trzeci komisariat policji, który wszczął w tej sprawie dochodzenie.

Twierdzi, że przypadkowo znalazł się obok miejsca wypadku i padł ofiarą niesłusznego podejrzenia.

Redakcja „Słowa“ zaintrygowana „flem“ napaści czyniła starania w kierunku wyświeślenia „politycznego“ podłoża wypadku, bowiem współpracownicy tej redakcji zostali nie na żarty zdezorientowani i nie wiedzą, kto mógł dokonać zamachu na szyby „Słowa“. Włęcz kto!... (c)

## Plenarne obrady Sejmu

# Ministerstwo oświaty

WARSZAWA (Pat). Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu obradowano nad preliminarzem budżetowym Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Sprawozdawca pos. Pochmarski w obszernym wywiedzie omawia wyniki dyskusji w Komisji Budżetowej i charakteryzuje cyfry preliminarza.

Nawiązując do wywodów pos. Wojciechowskiego na temat stosunków polsko-ukraińskich uważa pos. Pochmarski, iż do brze się stało, że sprawa ta znalazła swoje

wyjaśnienie, gdyż w interesie dobrych stosunków obu narodów leży wzajemna zupełna szczerłość.

Co się tyczy reformy szkolnictwa to podkreśla referent, że niewątpliwie realizacja tej reformy ucierpiała z powodu zbyt krótkiego okresu czasu jaki był na to przeznaczony i niedostatecznej ilości środków. Moż na więc dziś mówić tylko o korekturze braków musimy jednak stać na gruncie ciągłego marszu naprzód.

Sprawa Zw. Nauczycielstwa Polskiego weszła już na tory pacyfikacji i obowiązkiem naszym jest nie przyczyniać się do drażnienia nia stosunków w tym zakresie.

Następnie zabrał głos p. minister w. r. i o. p., którego przemówienie w streszczeniu dajemy oddzielnie.

### W DYSKUSJI

pierwszy przemawiał ks. pos. Downar. Poruża on sprawę taksy administracyjnej i apeluje o jej zniesienie a gdyby to było niemożliwe, to o przeznaczenie wpływów z niej na opłacanie nauczycieli szkoły prywatnej oraz na bursy szkolne dla dzieci rolników (okłaski).

## Przemówienie min. Świętosławskiego Sprawa Z. N. P.

WARSZAWA. (Pat.) W przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu Sejmu dnia 18.II 1938 r. p. min. w. r. i o. p. prof. Świętosławski m. in. podniósł, że główne wytyczne zasad wychowawczych są następujące:

1) Wieki rozwoju ludzkości wykazały, że wszczęcie zasad głębokiej etyki i moralności jest do osiągnięcia jedynie przez religijne wychowanie młodych pokoleń. Rozwijamy więc w młodzieży głębokie uczucia religijne, oparte o zasady wiary i etyki chrześcijańskiej, wdrażamy młodzież do stosowania tych zasad w życiu codziennym.

2) Młodzież powinna wyrastać w czc i poszanowaniu dla swych rodziców, powinna rozumieć rolę rodziny w życiu własnym i w życiu zbiorowym.

3) Powinniśmy rozwinąć w młodzieży miłość bliźniego.

4) Młodzież powinna wynieść ze szkoły prawdziwe przywiązanie do swego narodu i Rzeczypospolitej i rozumieć jasno, że do dalszego rozwoju państwa może i powinna przyczynić się swą pracą każda jednostka. W pracy tej przyświecać muszą zasady, ujęte w dekalogu konstytucyjnym, a zwłaszcza nasza stara zasada „salus reipublicae suprema lex“. Młodzież winna stale pamiętać, że niepodległy był Polski w nienaruszalnych jej granicach jest największym dobrem jakie posiadamy

5) Stosunek młodzieży polskiej do niepolskiej i odwrotnie oparty zarówno na uczuciu, jak też na pierwiastku rozumowym, wynikać powinien ze zrozumienia osobliwości struktury etnograficznej Polski, ze znajomości tradycji historycznych oraz z dążeń Polski współczesnej, aby polska racja stanu rozumiana była przez wszystkich obywateli Rzeczypospolitej nie zależnie od tego, jakim mówią językiem.

Chcemy, aby wychowująca się młodzież niepolaska miała świadomość tego, że ma obowiązek poznania kultury polskiej, że przygotowuje się do rzetelnego spełnienia swoich przyszłych obowiązków obywatelskich, a w razie potrzeby do złożenia ofiary krwi i mienia. Chcemy też, aby cała wychowująca się młodzież rozumiała, że Polska w żadne zdobycze kultury innego narodu nie godzi, że dąży i dą

## Utworzenie wydziału rolnego na U. S. B. uchwaliła Komisja Oświatowa Sejmu

WARSZAWA (Pat). W dniu 16 lu tego odbyło się posiedzenie komisji oświatowej Sejmu, na którym przyjęto projekty rządowe ustaw 1) o kwali fikacjach zawodowych nauczania w państwowych szkołach przemysłowych wyższych i nieakademickich i 2) o utworzeniu wydziału rolniczego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Jako referentów wyznaczono p. p. Pełczyńską i Hoffmana.

## Dywizja Legionowa ofiarowuje gen. Skwarczyńskiemu srebrny buzdycan

Jak się dowiadujemy, dywizja Legionowa w Wilnie, której dowódcą od wielu lat był gen. Skwarczyński, obecny szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, postanowiła w dowód swego żołnierskiego przywiązania ofiarować generałowi buzdycan wykonany ze srebra.

Projekt buzdycanu opracował znany artysta-malarz Horyd.

Prace nad wykonaniem tego pięknego i symbolicznego daru potrwać około miesiąca.

Plk. Dąbkowski prezesem parlamentarnego koła O. Z. N.

WARSZAWA (Pat). W dniu 18 b. m. odbyło się plenarne posiedzenie koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

dygan wykonany ze srebra. Projekt buzdycanu opracował znany artysta-malarz Horyd. Prace nad wykonaniem tego pięknego i symbolicznego daru potrwać około miesiąca.

Na porządku obrad posiedzenia, wobec ustąpienia dotychczasowego prezesa koła, plk. Świdzińskiego, była sprawa wyboru nowego przewodniczącego koła.

Posiedzenie zagał wiceprezes koła, poseł Tomaszewicz, który zakomunikował zebranyemu o ustąpieniu z prezury koła p. plk. Świdzińskiego, po czym przyjęto następującą uchwałę:

„Zebrani w dniu 18 lutego 1938 roku członkowie Koła Parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego, przyjmując z przykrością do wiadomości rezygnację posła Świdzińskiego z prezury Koła Parlamentarnego OZN, jako że jego odmowę cofnięcia rezygnacji, proszą go o przyjęcie wyrazów szczerego podziękowania za pracę położoną i za ustosunkowanie się do wszystkich członków Koła oraz zapewnił go o swym niezmiennym wysokim szacunku i pełnym zaufaniu“.

Po dyskusji posiedzenie odroczone do godz. 14.

Na krótko przed zebraniem popołudniowym odbyło się posiedzenie zarządu koła, na którym została wysunięta kandydatura plk. Dąbkowskiego na prezesa koła.

W popołudniowym posiedzeniu plenarnym koła wziął udział szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyński. Po wznowieniu posiedzenia przewodniczący zebrania zakomunikował o wysunięciu na prezesa koła kandydatury plk. Dąbkowskiego. W zarządzonym głosowaniu plk. Dąbkowski został wybrany na prezesa koła.

Po dokonaniu wyborze posiedzenie zamknięte.

Obroncy Doboszyńskiego również złóżli kasację

LWÓW. (Pat.) Obroncy Doboszyńskiego wnieśli kasację od wyroku, a zarazem złożyli w Sądzie Apelacyjnym zażalenie na decyzję Sądu Okręgowego, oddalającą wniosek obrony o wypuszczenie Doboszyńskiego na wolną stopę.

Doboszyński przebywa nadal w więzieniu lwowskim.

Polska przegrwała z Anglią 1:7 na mistrzostwach hokejowych świata w Pradze

PRAGA, (PAT). — W piątek polska drużyna hokejowa rozegrała w Pradze ostatni swój mecz półfinałowy, ulegając Anglii 1:7 (1:3, 0:4, 0:0). Mimo fatalnego wyniku, stwierdzić trzeba, że Polacy wypadli o klasę lepiej, niż na przegranym meczu z Szwajcarią. Tym razem wszyscy nasi zawodnicy walczyli bardzo ambitnie. Zawiodł tylko Stogowski, który zwinął przy najmniej trzy bramki. Jego wypadki w polu były w skutkach katastrofalne. Anglicy po każdym takim wypadzie zdobywali nową bramkę. Stogowski poza tym wykażywał ogromne zdenerwowanie, co oczywiście musiało się odbić również ujemnie na wyniku.

Giełda warszawska z dnia 18.II 1938 r.

Belg. belg. 89.97; dolary omer. 526 i pół; dolary kanad. 526; floreny holand. 296.64; fr. franc. 17.52; fr. szwajc. 123.15; funty ang. 26.60; guldeny gd. 100.25; kor. czeskie 17.60; kor. duńskie 118.75; kor. norw. 133.58; kor. szwedzkie 137.19; liry włoskie 21.80; marki fińskie 11.75.

Przywódca Polaków na Litwie nie przyjął zaproszenia prez. Smetony

W związku z 20-leciem niepodległości Litwy, prezydent republiki Smetona zaprosił do kasyna garnizonowego na bankiet prezesa tow. oświatowego „Pochodnia“ hr. Przeździeckiego.

Ze względu na ogólną sytuację społeczeństwa polskiego na Litwie, hr. Przeździecki z zaproszenia skorzystał nie mógł.

## Redaktor Fedorowicz przenosi się do Warszawy

Jak nas informują ze ródki miarodajnych, redaktor „Dziennika Wileńskiego“ i długoletni ławnik Magistratu p. Zygmunt Fedorowicz w najbliższych dniach opuszcza Wilno, przenosząc się na stałe do Warszawy.



## PIERWSZE SYGNAŁY CZASU...

to rysy i zmarszczki na twarzy, powstałe wskutek zaniku włókien sprężystych, zwiotczenia i wysychania tkanki tłuszczowej. Skórę skłoną do wędnięcia nasycanie udelikatniającym kremem odżywczym Abarid, zapobiegającym tworzeniu się zmarszczek, rys i t. p. wad cery. Krem Abarid jest nowoczesnym, naukowo przygotowanym kosmetykiem, na wyciągu lili białej i miodzie, stanowi doskonałą odżywkę i ochronę dla skóry.

# KREM ABARID

PRZECIWI ZMARSZCZKOM

## Dyplomaci sowieccy pod nadzorem

### Dalsze rewelacje zbiegłego dyplomaty sowieckiego

BERLIN. (Pat.) „Voelkischer Beobachter“ zamieszcza wywiad swego rzymskiego korespondenta z byłym charge d'affaires sowieckim w Bukareszcie Butenką, który oświadczył, iż schronił się do Włoch, ponieważ kraj ten obok Niemiec należy do nielicznych krajów, gdzie może się on czuć bezpiecznym i nie obawiać się zasadzek ze strony bolszewików.

Mówiąc o sytuacji sowieckich dyptomatów, Butenko oświadczył, iż są oni wszyscy pod nadzorem GPU. Najwybitniejszych dyptomatów sowieckich, jak Karachana, Jureniewa, Bernina i Krestinskiego wraz z wielu innymi wrzucono do więzienia, a następnie po skandalicznych procesach rozstrzelano. Ten sam los spotkał pierwszego sekretarza Litwinowa, Hirschelmana, posła sowieckiego w Pradze Aleksandrowskiego chciano również ściągnąć do Moskwy i skazać, ale zaniechano tego ze względu na bliskie stosunki, jakie łączą

czyli go z pewnymi kołami czechosłowackimi. Natomiast rozstrzelano b. ambasadora w Chinach Bogomolowa.

Mówiąc o Litwinowie, Butenko oświadczył: Jest to osoba czysto symboliczna. Utrzymuje się, ponieważ nie ma nikogo innego. Zdaniem Butenki nie jest wykluczone, iż może on wykorzystać jeden ze swych pobytów w Genewie, by więcej nie powrócić do Moskwy.

Armia sowiecka, oświadczył dalej Butenko, nie posiada prawdziwego wojskowego dowódcy, ponieważ najzdolniejsi z generałów zostali rozstrzelani. Wielkie masy ludności, żyjące w głodzie, a nawet pewna część robotników, nie chcą nic wie dzieć o służbie wojskowej. Ustrój bolszewicki Butenko określił jako system, który zawiera jak najbardziej nieprawdopodobne sprzeczności. (Na str. 3 podajemy obszernie informacje o Butencie).

## Rumunia zamknęła 35 gazet wydawanych przez Żydów

BUKARESZT. (Pat.) Ministerstwo Spr. Wewn. zawiesiło wszystkie pisma wychodzące w Rumunii w językach rosyjskim, ukraińskim i żydowskim. Na skutek tego rozporządzenia, zamknięte zostały redakcje 20 gazet żydowskich, 11 rosyjskich i 4 ukraińskich. „Neamul Romanesc“, organ profesora Jorgi, nawiązując do powyższej decyzji Min. Spr. Wewn. stwierdza, że

pisma te nie należały do mniejszości narodowych, lecz były jedynie redagowane w języku tych mniejszości, natomiast właściciele zawieszonych pism byli Żydami którzy podburzali mniejszości narodowe przeciwko państwu rumuńskiemu, prowadząc akcję na rzecz międzynarodówki komunistycznej.

# Butenko odnalazł się ... w Rzymie



Zagadkowe zniknięcie w dn. 6 lutego towarzysza Butenki, niedawno mianowanego sowieckiego chargé d'affaires w Bukareszcie, omal nie do prowadziło do zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rosją Sowiecką a Rumunią. Cała zglajchszaltowała prasa stalinowska, począwszy od 9 lutego, prowadziła niebywałą wprost kampanię przeciwko Rumunii zwołując odpowiedzialność za zniknięcie sowieckiego przedstawiciela dyplomatycznego na władze rumuńskie oraz brak czujności z ich strony w stosunku do „bandyckich wyczynów organizacji faszystowskich”.

Nie ulega wątpliwości — pisała „Prawda” z dn. 10 lutego, że towarzysza Butenka padł ofiarą przestępstwa politycznego, zorganizowanego przez faszystowską organizację lub partię. Obok „Żelaznej Gwardii” prasa sowiecka wskazywała na udział w porwaniu agentów Gestapo i innych „faszystowskich policjantów politycznych”, które „na rozkaz swych rządów już od dawna zmierzają do antysowietkich prowokacji”.

W ślad za wściekłą kampanią prasową szły ostre noty protestacyjne, domagające się od rządu Gogi-Cuzy „wykrycia i należytego ukarania winnych zaginięcia chargé d'affaires Butenki kłębów faszystowskich”.

A kiedy po ustąpieniu rządu Gogi-Cuzy, król rumuński powołał rząd patriarchy Mirona Cristea, prasa stalinowska swą kampanię antyrumuńską wzmogła jeszcze bardziej domagając się od nowego rządu satysfakcji.

Naczelną organ Stalina „Prawda” jeszcze 15 lutego zamieściła długi artykuł pt. „Awantura trwa dalej”, w którym m. in. pisała: „opinia publiczna w kraju sowieckiego bynajmniej nie jest zadowolona z biegu śledztwa, prowadzonego przez władze rumuńskie w sprawie porwania towarzysza Butenki, przedstawiciela ZSRR w Bukareszcie. Nadeszłe i nadchodzące z Bukaresztu wiadomości świadczą o tym, że rządząca koła Bukaresztu już przy nowym rządzie nie przestają dążyć do niewykrycia rzeczywistych sprawców tego największego przestępstwa politycznego, próbują natomiast skierować uwagę opinii społecznej swego kraju i całego świata w stronę wręcz przeciwną prawdzie. W tym celu jest wykorzystany nie tylko własny aparat informacyjny, lecz i aparaty „zaprzyjaźnionych” agentur telegraficz-

nych: polski, niemiecki, włoski”.

Z największym oburzeniem „Prawda” odrzuciła hipotezę o porwaniu Butenki przez agentów GPU, lub o jego przejściu do szeregów tzw. „niewowraszczencow”, twierdząc, że „można było oczekiwać, iż nowy gabinet, niezależnie od jego składu, postawi sobie za zadanie w pierwszych krokach swej działalności zmyć z Rumunii piętno hańby, nałożonej na nią przez nienotowany w dziejach międzynarodowych stosunków dyplomatycznych fakt, porwania oficjalnego przedstawiciela kraju, z którym Rumunia znajduje się w normalnych stosunkach”.

I wreszcie końcowe zdania artykułu, pełne pogroźek pod adresem Rumunii, brzmiały: „Międzynarodowa sytuacja, również jak polityczne i geograficzne położenie Rumunii zupełnie nie są takie, ażeby rumuńskie koła rządzące, w pierwszym rządzie p. Tarescu, mogły sobie pozwolić na nieodpowiadanie na wyraźne postawione pytania. Zacieraniem śladów tutaj nie sposób odzębnić się”.

Pytania, jak widzimy, ze strony Moskwy były aż nadto wyraźne postawione. Ale coż mogła poradzić biedna Rumunia, która niewątpliwie od czuwała wstyd, że tak nieoczekiwanie i tajemniczo zniknął nowoprzybyły przedstawiciel dyplomatyczny jej wielkiego sąsiada? Nie mogła przecież wystawić przy nim kilku aniołów stróżów, którzy by śledzili jego każdy krok przy zwiędaniu stolicy rumuńskiej. Gdyby tak zresztą postąpiła p. chargé d'affaires zaczęłyby uskarżać się na krepowanie jego ruchów, a prasa sowiecka podniosłaby krzyk na cały świat, że jej przedstawiciele dyplomatyczni są prześladowani przez „faszystowskich agentów rumuńskiej singurancy”.

Królewska Rumunia, Rumunia Gogi-Cuzy, wychodząc ze słusznego założenia, że dyplomaci sowieccy są dość prześladowani we własnej ojczyźnie przez agentów GPU, prawdopodobnie dała całkowitą swobodę ruchów nowemu przedstawicielowi Rosji Sowieckiej, który do Bukaresztu przybył za ledwie w przededniu odwołania „nieprawomyślnego” posła Ostrowskiego.

Butenko, młody, bo za ledwie 32-letni dyplomata sowiecki, wychowany w ascezie socjalizmu stalinowskiego, korzystając z wolności, niewątpliwie chodził po pięknym Bukareszcie zażywając przyjemności „zgniętego świata kapitalistycznego”. Gdzie chodził i co myślał, gdy wychowany w największym zakłamaniu stalinowskim o stosunku do świata kapitalistyckiego, zaczął konfrontować nawet biedną „rzeczywistą rzeczywistość” kapitalistycznej Rumunii z tym, co mu wpojono w ciągu 20 lat ustroju sowieckiego — ktoś to mógł wiedzieć?

Nikt też, rzecz prosta, nie mógł wiedzieć, gdzie ten młodzieniec zginął pewnego pięknego wieczoru. Wszak z dyplomatami sowieckimi bywało rozmaicie. Jedni znikali gdzieś nagle i po pewnym czasie wypływali w charakterze niewowraszczencow.

Innych zresztą porywało GPU itd.

Rumuńskie władze zatem naprawdą były bezradne, zakłopotane i poszukując sprawców zbrodni zaczęły snuć różne przypuszczenia, cierpliwie znosząc obelgi ze strony Moskwy.

Ale oto po dniach 10, tj. 16 lutego Butenko zdrów, cały i całkowicie odrodzony, wypływa w stolicy... faszystowskiej Italii. Zniknął bowiem jako prawowitny, stuprocentowy stalinowiec, a odnalazł się jako stuprocentowy faszysta, oświadczając na łamach „Giornale d'Italia”, że „całkowicie zrywa z bolszewizmem”.

Bukareszt, oczywiście, odetchnął z największą ulgą... Moskwa natomiast, która przez szereg dni szkłowała Rumunię, i brała towarzysza Butenkę w obronę wobec „band faszystowskich” prawdopodobnie wścieka się ze złości. O ile Moskwa dla zatuszowania jak największej kompromitacji nie wynajdzie, lub nie stworzy innego Butenki, którego by mogła przeciwstawić już faszystowskiemu Butence, to z całą pewnością zamilknie, jak zakłęta i z ohywateli sowiekich nikt nie dowie się, co się stało z „ofiara terroru faszystowskiego” — sowieckim chargé d'affaires w Bukareszcie.

Butenko — to niebywała kłeska Moskwy pod wieloma względami. Na jego przykładzie totalizm sowiecki ma możliwość przekonania się, że jego pełen niebywałego zakłamania system wychowawczy w stosunku do za granicę zawodzi. Wystarczy tylko, ażeby wychowanek stalinowskiej szkoły zakłamania, zetknął się z tzw. ocenieniem kapitalistycznym, a cała wbita mu w głowę nauka idzie w las wychowanek zaś nie tylko przestaje być stalinowcem, ale, co najważniejsze staje się faszystą. O ile bowiem starej daty bolszewicy, po przejściu do niewowraszczencow, zazwyczaj pozostawali w obozie trockistowskim, demokratycznym lub socjalistycznym — to młodzi, typu Butenki, od stalinizmu bezpośrednio przechodzą do faszyzmu. Czy to nie świadczy o daleko idącym pokrewieństwie klimatu duchowego obu systemów totalnych?

I jeszcze jeden charakterystyczny moment. Starsi dyplomaci sowieccy, jak wiemy, posiadali jeszcze jakieś uczucia rodzinne, które ich wiązały z państwem stalinowskim. Wystarczyło np. aresztować dzieci b. posła sowieckiego w Oslo Jakubowicza, by go zmusić do powrotu do Rosji Sowieckiej. Młodzi dyplomaci, typu Butenki, wydają się być wycygniętymi z tego uczucia. Sądząc z opowiadania Butenki nie przeszkadzało mu do zewania z Sowietami aresztowanie jego żony i synka. Wszystko to rzuciło dość jaskrawie światło na stalinowskich trzydziestolatków, którzy dojrzeli i wychowali się w „świetlanej epoce wielkiego wodza narodów”.

I za to, że towarzysza Butenka uległ pokusom świata kapitalistycznego i z własnej, nieprzymuszonej woli przedsięwziął podróż do Italii Mussoliniego, miała odpowiadać biedna... Rumunia. Zet.

# Kombatanci żądają surowych kar za obrazę pamięci Marszałka Piłsudskiego

Zarząd Wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O. w Wilnie wydał do swych członków następującej treści odezwę:

## DO TOWARZYSZÓW BRONI.

Koledzy - Kombatanci, Żołnierze Armii Rezerwowej!

W ostatnich dniach zaistniał fakt żelżenia pamięci naszego, przedwczorajszego wodza, Odrodźciciela Polski Niepodległej Marszałka Józefa Piłsudskiego...

W „Dzienniku Wileńskim” ukazał się artykuł, który rzucał obelgę na pamięć Ukochanego Wodza, który sterany trudem i zrojem swego żywota, odszedł w zaświaty...

Artykuł ten wyszedł spod pióra jednego z wielu podobnych pismaków, tym razem, niestety, docenta uniwersytetu, i to tego uniwersytetu, którego wskrzesicielem i fundatorem był nikt inny, jak właśnie Marszałek Piłsudski...

Nie chcielibyśmy używać nadaremnie Wielkiego Imienia Wielkiego Człowieka...

Lecz gdy Jemu, Jego pamięci i nawet Jego prochom nie dają i w grobie spokoju, gdy nadal „zapłute karły” usiłują i nas zatrucić jadem swej, niczym niewytłumaczony, nienawiści, my, byli żołnierze, kornie chyląc swe czoła przed cieniem Wielkiego Marszałka, zakładamy swój uroczysty a stanowczy protest przeciw rozwieleniu i osławieniu plugawstwem i ostrzegamy wszystkich, kogo należy: opamiętajcie się! co zyczyciel!

Dosyć warcholstwa, co już raz zgubiło Rzeczpospolitą!

Zwracamy się do rządu i ciał ustawodawczych z żądaniem wprowadzenia surowych kar za obrazę pamięci Imienia i Czcii Wielkiego Marszałka.

Wyrażamy również głęboki Żal żołnierski i szczerze ubolewanie, że ani społeczeństwo, ani my, kombatanci, nie zdążyliśmy na czas zareagować właściwie na te niecne wybrki nieodpowiedzialnych lub wprost niepoczytalnych pismaków i, że aż inny czynnik, osławiczny w podobnych wypadkach, a mianowicie armia, ten wielki niemowa, był zmuszony przemówić w sposób jedynie właściwy na podobne plugawstwa.

Wilno, dnia 17 lutego 1938 roku.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Wilnie, Reprezentacja b. Żołnierzy Polskich na Wschodzie, Związek Legionistów w Wilnie, Związek Peowiaków, Związek Legionistów Puławskich, Związek Żołnierzy i Polskiego Korpusu Wschodni, Związek Kanłowczyków i Żelgowszczyków, Związek Sybiraków, Związek Legionistów, Związek Uczestników b. Wojskowej Straży Kolejowej, Związek b. Ochotników Armii Polskiej, Związek Osadników, Związek Inwalidów Wojennych, Legia Inwalidów Wjsk Polskich, Związek Oficerów Rezerwy Rz. Polskiej, Związek Ogólny Podoficerów Rezerwy, Związek Rezerwistów, Związek Powiatowy Federacji P. Z. O. O. w Braślawiu, Głębokiem, Mołodecznie, Oszmianie, Postawach, Święcianach i Wilejce.

Odezwa ta została rozplakowana w Wilnie i we wszystkich miastach powiatowych wojew. wileńskiego i nowogródzkiego.

# NA WIDOWNI

## DELEGACJA LUDOWCÓW U P. PREZYDENTA.

Na telegram wysłany ze zjazdu Stronnictwa Ludowego w Jarosławiu w sprawie audyencji u Pana Prezydenta R. P., celem przedłożenia prośby o udzielenie śledztwa oraz zwolnienia z więzienia śledczego pp. B. Gruszkę, W. Jedlińskiego i J. Schrama, nadeszła odpowiedź, że inicjatorzy depeszy mają się zwrócić do Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta, przedstawiając tekst swojej prośby.

## DOBOSZYŃSKI NA CZELE STR. NARODOWEGO?

Na terenie Str. Narodowego od dłuższego czasu ścierały się dwie grupy. Na czele jednej, będącej dziś przy władzy, stoi adw. Kazimierz Kowalski, druga natomiast grupa do tyłuczas nie posiada odpowiedniego kontrandydata na stanowisko Prezesa Stronnictwa Narodowego.

Obecnie grupa ta wysuwa na swego przywódcę inż. Adama Doboszyńskiego, który za cztery miesiące opuszcza już więzienie. Osoba pana Doboszyńskiego cieszy się dużą popularnością w łonie stronnictwa.

Zwracało uwagę, że adw. Kowalski, który z reguły bierze udział we wszystkich posiedzeniach członków i sympatyków S. N., nie bronil i nawet nie był obecny na sprawie inż. Doboszyńskiego.

Równocześnie bardziej radykalne koła

Str. Narodowego podjęły na nowo rozmowy z przedstawicielami obu O. N. R. w celu skłonienia ich do powrotu do stronnictwa.

Akcja ta łączy się z trudnością legalizacji O. N. R. grupy „Falangi”.

## 5 TYS. ZEBRAŃ W JEDNYM DNIE

Związek „Siewu” organizuje na dz. 27 bm. w całym kraju ok. 5000 zebrań kół gromadzkich i gminnych swej organizacji. Zebrań te poświęcone będą sprawom programu pracy i stosunku C. Z. M. W. do innych organizacji, działających w terenie. Do zebrań tych w całej Polsce słowem przemówi tego dnia przez radio prezes C. Z. M. W. p. Stanisław Gierat.

## KONGRES SYNARCHISTÓW.

W początkach marca odbędzie się w Lublinie kongres tzw. Konfederacji Synarchicznej. Na kongres przybyć ma ok. 500 uczestników. Za kulisy tego kongresu stoi podobno jeden z dygnitarzy Funduszu Pracy.

## 183 KONFERENCYJ C. Z. M. W.

13 bm. odbyły się powiatowe konferencje zarządów kół Centralnego Związku Młodej Wsi na terenie całej Polski. Konferencje tych zorganizowano 183. Celem konferencji było ustalenie programu pracy na kwartał zimowy oraz wiosenny.

# Książki dla dzieci i młodzieży

(Wyd. Biblioteki Polskiej)

Niezaprzeczone dużo się pisze u nas dla dzieci i młodzieży. Prócz pism, (Płomyczek, Płomyk i in.) prężących tygodniczków prowincjonalnych (przeciw którym należy protestować, bo szkoda papieru i czasu na te utwory drukowane w takich wydawnictwach szkolnych, są na ogół na dość niskim poziomie) wydaje się książki na ogół dobre, odpowiednie, ze zrozumieniem zadań pedagogicznych.

Jakże się w ciągu lat 50 zmieniły na lepsze warunki dla dzieci! Jak trudno sobie wyobrazić owe czasy (które dobrze pamiętam), kiedy mi Ojciec przywoził z Wilna tylko francuskie książki, bo wszystkie polskie, jakie wydano, znałam już i przeczytałam wielekroć, a nowościami były tylko „Wieczory rodzinne” i „Przyjaciel dzieci” doskonale redagowane i zajmujące tygodniki.

Dziś nazwiska pierwszorzędnych

literatów widnieją na okładkach książek dla dzieci, że wymienimy tylko Zofię Kossak, Sieroszewskiego, Rosinkę wicza, Porazińską, Ossendowskiego, Makuszyńskiego i tylu innych. Literatura dla dzieci i młodzieży należy chyba do najtrudniejszych, bo to i dydaktyzm musi być dowcipnie ukryty i morał wyprowadzony logicznie, muszą być pasjonujące przygody, a etyczna atmosfera. Musi być podane życie prawdziwe, a jednak uniesiuta jego ohyda, trzeba żeby dobre uczynki były nagrodzone, a zło ukarane, trzeba dać wać przygody, ale znów nie tak by książka spływała krwią ludzką itp. Od kilkunastu lat, jak piszę recenzje z książek, przeszło mi przez ręce setki opowieści nowych i starych, zauważyć się dało, że przeszłość nasza opracowana jest wzorowo, zwłaszcza epoka walk o niepodległość i jeszcze nie wyszkała do ostatka. Również wypadki ostatniej wojny, obrona Lwo-

wa, dzieje szkolnictwa za zaborców i obecnie, harcerstwo, podróże, tego ma nasza młodzież sporo. Ale za mało, prawie nic nie ma o wiejskich stosunkach, o szkołach na wsi, o poszczególnych dzielnicach, zwłaszcza Wileńszczyzna jest upośledzona. Pisałam kiedyś, że Warszawa nie chce nie drukować o nas, a Wilno ty wydawcy wileńscy, nie śmieją ryzykować.

Ostatnio nowy rok przyniósł wiązanek nowości, o których trzeba przypomnieć czytelnikom, bo przecież oprócz choinki jest tysiąc okazji do darowania książki młodzieży, a wiejskie szkoły potrzebują książek zachłannie. Przesyłajcie książki na wieś! Gdybyście wiedzieli, jaka to radość w zapadłej okolicy, w szkole, do której zabrnęli po śniegu i w mróz 15 stopniowy zmarznięci najmłodsi obywatele, owinięci w chustki z rączkami i noskami czerwono-sinymi, kiedy pan nauczyciel rozpakuje i pokaże nowe, kolorowe, z obrazkami książki! Wszystkie ręce wyciągają się i wszyscy kę gębusie krzyczą: „Pan, mnie ta, mnie, ta, ta, taka musi ciekawa!” Wszystkie przejdą przez wszystkich, a potem? Znów nie ma co czytać. Pisać więc i kupować, posyłać i wspomagać biblioteki szkolne. Ale zacinajmy omawiać książki nadesłane.

Zofia Kossak. Kłopoty Kasperka Góreckiego skrzata. Ilustr. J. Matyjaszkiewicz. Wyd. Biblioteka Polska. Jedna z pierwszych opowieści znakomitej autorki na tle Śląska cudowna, pełna fantazji bajka, w której cały dom, wszystko co w nim jest żyje lub po prostu istnieje, bierze udział w akcji, ma swój, jakże znakomicie podchwycony charakter. Cały dom pełen niewidzialnych stworzeń, kanapony, akwanon w wodzie, smolak w węglu, pi ruski w piwnicy, a na górze Rzybrzyce, cały fantastyczny świat dziwotworów. Ilustracje pełne poetycznej fantazji. Śliczne. Zasada walki ze złem pięknie przeprowadzona. Najgoręcej polecane.

— Walery Przyborowski. Namioty Wezera. Powieść historyczna z czasów Jana III. Wyd. z przedmową Henryka Mościckiego. Znana od paru po kolei świetna książka autora bitwy pod Raszynem, i wielu innych opowiadań z historii polskiej. Pisana z humorem, dowcipnie i żywo, daje przygodę Piotrusia Rzeckiego i jego pachołka Maciusia, zakończona apoteozą bitwy pod Wiedniem. Bardzo dobra książka, z temperamentem pisana.

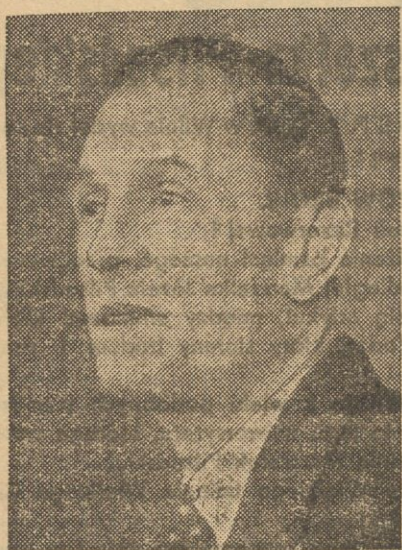
— Walery Przyborowski. Olszyna Grochowska. Tu znów na tle wy-

padków wojny z 1831 roku przygody i walki Władka Jasińskiego i jego wiernego kompana Wojtka. Pełno przygód logicznie wyprowadzonych, pełne patriotyzmu opisy bitew i na stojów wojska polskiego. Barwna, żywa książka, wartościowa.

— Walery Przyborowski. Młodzi Gwardziści. Piąte wydanie tej powieści z czasów obłężenia Warszawy przez Prusaków w 1794 roku, świadczą o jej poczytności. Różne Tomki, Jacki, Franki śpieszą walczyć za wolność Ojczyzny; dużo ruchu, typów ówczesnej Warszawy, nad którą góruje postać Naczelnika. Muzyk Gu-genmus, ks. Karolowicz, smutne i wesole zdarzenia spletają się w żywą wieść przygód i walk, wszystko w atmosferze czystego patriotyzmu. Stosunek szlachciska do mieszczaństwa i chłopa, przedstawiony jest od strony koleżeństwa wojennego, idyllicznie, fabuła tych powieści cokolwiek jednostajna, ale żywość opowiadania wy-nagradza te drobne braki.

— N. Hawthorne. Mity greckie. Spolszczyła M.J. Lutosławska. Bardzo przystępnie, z prostotą opowiedziane legendy greckie, o królu Midasie, puzce Pandory, Nici Ariadny, o Pegazie i Bellrofoncie, o Cyrce, Gazonie, i in.

# Proces pastora Niemoellera



moellera i jego chlubna przeszłość czyniły tego rodzaju posunięcie nieco ryzykownym.

Rzeczywiście, aresztowanie to wywołało wielkie wzburzenie i szereg ostrych polemik, które zakończyły się wypuszczeniem pastora na wolność. Nie trwało to jednak długo, i wkrótce potem min. Himmler wydał rozkaz ponownego aresztowania. Niemoeller został osadzony w więzieniu. Proponowano mu wówczas wolnie nie wzamian za powstrzymanie się od dalszej działalności kapłańskiej. Niemoeller odmówił. Drugą propozycją, jaka została przezeń odrzucona, było ponowne wstąpienie do wojska.

Istnieją procesy, w których wyrok jest rzeczą zasadniczo drugorzędą, tym bardziej, że wydany jest nieraz z góry.

Przed trybunałem w Moabie przesyłali się wszyscy dawni towarzysze broni Niemoellera i żaden z nich nie wahał się jak najgoręcej przemówić w jego obronie, pomimo, iż narażał przez to swoją przyszłość. Jeżeli przytomimy sobie, jak „długie ramie” posiadają czynniki rządzące Trzeciej Rzeszy, zrozumiemy, że tylko na prawdę wielki kult dla osoby Niemoellera mógł skłonić tych ludzi do mówienia prawdy.

Proces, zakończony wyrokiem skazującym, jest najbardziej jaskrawym oskarżeniem hitleryzmu; z drugiej jednak strony wskazuje on, że walka pomiędzy duchem, a przemocą nie zakończyła się dotąd porażką pierwszego i, że istnieją wartości, których ani obóz koncentracyjny, ani cela więzienna zniszczyć nie potrafią. S.

Jeżeli chcemy pochwylić rzeczywistość tendencje rozwoju politycznego jakiegokolwiek kraju, nie możemy ograniczyć się do przysłuchiwania się hasłom i programom, wygłaszanym z udekorowanych trybunami mówić. Dużo dokładniejszy pogląd da nam obserwacja tej płaszczyzny, w której ideologia styka się z realnym życiem; nie ulega najmniejszej wątpliwości, że statystyka aresztowań i motywy wyroków sądowych mówią nieraz dużo więcej, niż paragrafy konstytucji i frazesy noworocznych exposés.

Takim właśnie symptomem, który przed dziesięciu mniej więcej dniami zwrócił na siebie uwagę prasy europejskiej, była sprawa pastora Niemoellera. Sprawa ta, zarówno ze względu na osobę samego oskarżonego, jak również ze względu na charakter stawianych mu zarzutów, całkowicie usprawiedliwia wzbudzone zainteresowanie.

Pastor Niemoeller nie zawsze należał do szeregów duchowieństwa; życie jego, niezwykle ciekawe, mogłoby stanowić wątek powieści. Podczas wojny Niemoeller służył w randze kapitana w marynarce i był dowódcą łodzi podwodnej. Jak widzimy, rozpiętość pomiędzy jego obecnym a poprzednim stanowiskiem, jest duża. Podczas walk ówczesny kapitan Niemoeller odznaczył się niebywałym męstwem i hartem ducha. Wyrazem tego był prawdziwy połop krzyżów i odznaczeń, a także sława. Po zawieszeniu broni Niemoeller ze służby państwowej przeszedł na służbę Bożą i począł studiować teologię. Po ukończeniu studiów został on w roku 1931 pastorem kościoła Berlin — Dalhem.

Praca jego na tym stanowisku zjednała mu powszechny szacunek. Główną zasadą pastora Niemoellera było: — „Oddajcie co cesarskiego — cesarzowi, a co Bożego — Bogu”. Na tej zasadzie opierał swe twierdzenia, że ludność obowiązana jest wobec państwa jedynie do płacenia podatków, służby wojskowej oraz lojalności, natomiast zaś ma prawo do swobody sumienia i wolności przekonań, nie wyłączając politycznych. Zasady swoje głosił Niemoeller z nieustraszoną odwagą, nie licząc się z częstymi pogrozkami partii narodowo-socjalistycznej.

W rezultacie rozpoczęły się prześladowania; pierwszym krokiem była bomba, rzucona do kościoła. Szpiegowano go na każdym kroku, rewizje następowały jedna po drugiej. Wszystko to jednak nie wywarło żadnego wpływu na nieustraszonego kapłana. Nareszcie, w roku 1937 władze zdecydowały się na krok stanowczy — Niemoeller został aresztowany. — Nasłapiłoby to niewątpliwie już wcześniej, gdyby nie to, że wielka popularność Nie-

Sposób w jaki te dawne bajki zostały opracowane, zbliża ich nieśmiertelne znaczenie do współczesnych.

— F. A. Ossendowski. W krainie niedźwiedzi. Wyd. 4. Zajmujące przygody młodzieńczego Lapładczyka, Muto, który zastępuje chorego ojca w dostarczaniu pożywienia rodzinie. Po różnych przygodach szczęśliwie wraca do jurty ze zdobyczą.

— W. Sieroszewski. Lektura szkół na Marszałek Piłsudski. Wyd. 3-cie. Znany życiorys narodowego bohatera, napisany przez wiernego idea nie podległości pisarza. Wszystkie momenty życia Wychowawcy narodu polskiego oparte na Jego pismach, robią tym silniejsze wrażenie.

— Joseph Conrad (Korzeniowski). Gaspar Ruiz, Amy Forster, Pojedynk. Trzy opowiadania, z których po jedynek i Gaspar Ruiz żywcem przypominają romantyczne nowele Balzaca, i dziejów walk francuskich w Hiszpanii i Ameryce. W Amy Forster subtelnie i jakby w zamgleniu, krótko po dane dzieje górala ze wsch. Małopolski wyrzuczonego burzą na wybrzeże Fastbay w Anglii. Tortury moralne i uczuciowe, jakie przechodzi tęskny, dobry, o szlachetnych odruchach lot-

## Prokurator wnosi kasację w sprawie Doboszyńskiego

W sprawie Doboszyńskiego prokurator zapowiedział wniesienie kasacji przeciwko wyrokowi. Kasacja dotyczyć ma zarówno zbyt niskiego wymiaru kary, jak i uwalniającego werdyktu sędziów przysięgłych odnośnie 9 postawionych pytań.

Główną podstawą skargi kasacyjnej prokuratora ma być odrzucenie przez trybunał wniosku o zbadanie stanu umysło-

wego Doboszyńskiego. Podobno obrońcy Doboszyńskiego nie zamierzają wnieść skargi kasacyjnej. W środę na niejawnym posiedzeniu trybunał sądowy rozpatrywał wniosek obrońcy dr. Słupkowskiego w sprawie zwolnienia Doboszyńskiego z więzienia.

Wniosek obrony w tej sprawie został jak wiadomo odrzucony.

## Akt oskarżenia przeciwko Maruszczce już gotowy

Akt oskarżenia przeciwko bandycie Nikiforowi Maruszczce, przebywającemu w areszcie śledczym w Wadowicach, został już wykończony. Maruszczko oskarżony jest o dokonanie 6 przestępstw, a mianowicie o: 1) zabójstwo Józefa Rofiera w dniu 26 października 1937 r. w Katowicach; 2) zabójstwo Wiktorii Gałuszko w dniu 6 grudnia w Katowicach —

Zależu; 3) ciężkie poranienie męża ś. p. Wiktorii Gałuszko, Józefa; 4) kradzież pieniędzy u Gałuski; 5) zamiar zabicia Józefa Białasa, przez zadanie mu rany po strzałowej; 6) kradzież temu Białasowi ok. 60 zł. gotówki oraz zegarka z łańcuszkiem.

Maruszczko w więzieniu załamał się i prosił o przysłanie kapelana.

## Wiceprezydent m. Pińska skazany

Sensacją dnia w Pińsku była sprawa wiceprezydenta m. Pińska Adolfa Felzena, oskarżonego o to, że w lipcu 1937 r. zastępując znajdującego się na urlopie prezydenta p. Oldakowskiego przeproczył uprawnienia, odmawiając podpisania przedstawionego mu pisma, zawiadamiającego prokuratora o przywłaszczeniu sum podatkowych przez b. poborcę miejskiego S. Kahna, o ukrycie tej odezwy oraz zaniechanie przesłania prokuratorowi załączonych do niej akt w sprawie nadużyć tegoż Kahna, o umyślnie, wbrew uchwale Magistratu i obowiązkom zatajenie przed prokuratorem faktu, popełnionego przez Kahna przestępstwa, skutkiem czego na stała szkoda dla interesów wymiaru sprawiedliwości.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. O. p. Czujkiewicz przy sędziach wotantach pp. Giecwiczu i Lemieszewskim. — Oskarżał wiceprokurator Tymowski. Bronił oskarżonego mec. Badjan.

Oskarżony do winy nie przyznał się. Wyjaśnił, że nie poczuwał się do obowiązku wszczęcia kroków w tej sprawie, nie uważając się za uprawnionego, gdyż nie uzyskał od prezydenta decydujących wskazówek. Prócz tego z rozmowy z prezy-

dentem wnioskował, że z ostatecznym załatwieniem sprawy należy poczekać w interesach miasta, gdyż do prezydenta zgłaszała się delegacja z prośbą o umożliwienie nie Kahnowi pokrycia zdefraudowanej kwoty (około 4000 zł.). Delegacja ta po dobowo miała złożyć jakieś gwarancje.

W charakterze świadków przed sądem stanęli: L. Radecki, E. Ajzenberżanka, M. Pawłowski i R. Chodoniukówna — pracownicy Zarządu Miejskiego, J. Oldakowski — prezydent miasta oraz funkcjonariusze policji śledczej L. Chodorowski i A. Szumlewicki.

Prezydent Oldakowski zeznał, że istotnie była u niego delegacja, która „zawracała głowę”, prosząc, by jakiś czas nie kierował sprawą na właściwe tory, dać do zrozumienia, że straty poniesione przez Zarząd Miejski mogą być pokryte przez krewnych defraudanta. Do prośby tej p. prezydent ufosunkował się negatywnie i odjeżdżając na urlop nie dawał po polecenia wstrzymania sprawy, po powrocie zaś uważał ją za załatwioną. Oskarżonego scharakteryzował jako pilnego urzędnika i nie dopuszcza myśli, by mógł on gdzieś domnie popełnić czyn karalny.

Ciekawe zeznania, oparte na konfidencjonalnych źródłach złożył ś. p. L. Chodorowski. Mianowicie wiadomym mu było, że sprawa o nadużyciach znana jest w Magistracie i leży pod sukrem u wiceprezydenta. Ponadto nadmienił, że Felzena łączą bliższe stosunki z dyr. fabryki Lourie Eliasbergiem, który ze swej strony

# Dlaczego prof. St. Stroński wystąpił ze Str. Narodowego

Wczoraj podaliśmy w rubryce „Na widowni” wiadomość o ustąpieniu prof. St. Strońskiego ze Str. Narodowego. „Narodowa Agencja Informacyjna” tłumaczyła ten krok prof. Strońskiego objęciem przez niego działu politycznego po ś. p. Bolesławie Koskowskim w „Kurjerze Warszawskim”. Okazuje się, że sprawa przedstawia się trochę inaczej. „Kurjer Poranny” pisze:

Wiadomość powyższa oznacza, że po kilku latach zupełnie niezwykłego stanu rzeczy prof. St. Stroński wreszcie zdecydował się — wprawdzie w bardzo późnym terminie — wystąpić z partii, z którą pozostawał od dawna w zasadniczej sprzeczności. Wedle doniesienia N. A. I. motywem wystąpienia z partii jest objęcie przez prof. St. Strońskiego stanowiska w „Kurjerze Warszawskim”, który to fakt uznał prof. St. Stroński dopiero teraz za niemożliwy do uzgodnienia z dalszym pozostawaniem w Str. Narodowym.

Jak z jednej strony okoliczność ta była by nader charakterystyczna ze względu na dotychczasowe stosunki, łączące mimo wszystko to pismo ze Str. Narodowym przez osobę zmarłego niedawno publicystę politycznego „Kuriera Warszawskiego”, tak z drugiej zwraca uwagę charakter samego wyboru, jakiego dokonał prof. St. Stroński, mając przed sobą stanowisko w dzienniku lub pozostanie w Str. Narodowym.

Dla Str. Narodowego, które w ostatnich czasach utraciło najwybitniejszych swoich publicystów i działaczy, odejście prof. St. Strońskiego, pozostającego w sprzeczności z oficjalnymi kołami partii, ale mającego poparcie i zaufanie jej prawego skrzydła, a w szczególności tzw. grupy profesorskiej, jest nową, niepowetowaną stratą. Nieobecność prof. St. Strońskiego w partii oznacza bardzo poważne osłabienie, jeżeli nie likwidację stowunków Str. Narodowego z kołami byłego Ch. D., grupującego jak wiadomo, sfery ziemskie, szczególnie Wsch. Małopolski i Wielkopolski.

Warto wreszcie dodać, że prof. St. Stroński zdecydował się wystąpić z partii bezpośrednio po dużej kampanii prasowej, jaka

się ostatnio odbyła w związku z zbyt rażącymi sprzecznościami, jakie zachodziły pomiędzy nim, a oficjalnym organem partii w dziedzinie polityki zagranicznej. Kampania ta wywołała duże echo w opinii i nie spotkała się z rzeczowymi argumentami ze strony oficjalnych kół partii.

W kołach politycznych utrzymują, że sfery partyjne z tzw. lewego skrzydła, pod wpływem wspomnianej kampanii podjęły stanowczą akcję, zdążającą do rozstrzygnięcia sprawy prof. St. Strońskiego, która partię od dłuższego czasu kompromitowała. Prof. St. Stroński — uprzedzając mające podobno zapasć decyzje — usunął się z partii dobrowolnie.

**POKOJE**  
TANIE, CZYSTE I CICHE  
W HOTELU ROYAL  
Warszawa Chmielna 31  
Dla pp. czytelników „Kurjers Wileńsk.”  
15% rabatu

## Pragnął śmierci, gdyż nie mógł spać

Do urzędu prokuratorskiego w Salonikach zgłosił się w średnim wieku mężczyzna, podający się za Eustrafiosa Daikopulosa, prosząc prokuratora, ażeby okazał łaskę i zechciał wytoczyć sprawę, powodującą karę śmierci. Gdy zdziwiony tym ządaniem prokurator zapytał się o powody tak dziwnego żądania, Daikopulos oświadczył, że cierpi na ogólne zniechęcenie do życia wskutek bezsenności trwającej już 8 lat. Daikopulos pracował niegdyś w zakładach Forda w Detroit i pewnego dnia powróciwszy ze zmiany nocnej nie mógł zasnąć. Od tej chwili cierpienie Greka stało się chronicznym. Pomimo wielu kuracji, które odbywał u amerykańskich i greckich lekarzy, stan bezsenności trwa nadal. Daikopulos nie ma odwagi pozbawić się sam życia, wobec tego zwrócił się do prokuratora i w prośbie ducha żądał od niego wyroku skazującego na śmierć. Tym razem prokurator wystąpił w obronie życia.

## Z dziejów wachlarza

Według starej legenty japońskiej jeden z potężnych cesarzy, widząc nietoperza, szubującego co zmierzchu postanowił skonstruować przyrządek, który wywołałby miły powiew przynoszący ulgę podczas swarowego dnia. Takim był początek historii wachlarza, znanego w głębokiej starożytności w Egipcie, Babilonii i w Persji znacznie wcześniej niż w innych krajach ówczesnego świata.

Ale wachlarz egipski, babiloński czy perski posiadał zupełnie inną strukturę niż w Chinach i Japonii. Przede wszystkim nie był on składany; sporządzano go z piór ptasich, najczęściej pawich, osadzonych na wysokim drzewku. Chińczycy już na 7000 lat przed Chrystusem znali wachlarz składany, używając jednocześnie wachlarza prostego w formie deseczki lub arkusika pergaminu, rozpiętego na ramce z cienkiego bambusa. Modę tę lanowała elegantka chińska Kan-Si z r. 6260 przed Chr.

Z czasem stał się wachlarz głównym i nieodłącznym atrybutem elegancji, przybierając coraz to inne formy; przystrajano go cennymi kamieniami i malowano w artystyczne wzory. Wiele starych kronik podaje opisy wachlarzy znakomitych dam, jak np. Anny Bretońskiej, żony Ludwika ównastego lub Katarzyny Medycejskiej, która szczególnie uwagami otaczała modę wachlarza i propagowała ją usilnie, zakładając nawet społeczne warsztaty dla wytwórców wachlarzy.

Z chwilą wkroczenia wachlarzy do mody europejskiej zaczęto używać cienkich listewek, pokrytych perłową masą lub drążków z kości słoniowej, inkrustowanych złotem czy srebrem, albo cennymi kamieniami. Od szesnastego wieku, kiedy wachlarz zyskał sobie powszechne prawo obywatelstwa w modzie europejskiej, największe elegantki nwały go za nieodłączny rekwizyt mody.

Wachlarz stał się nie tylko wykładnikiem elegancji, ale dobrego smaku, sztuki i poezji. Znakomici malarze, jak Watteau, François Boucher czy Lancret ozdabiali wachlarze swymi malowidłami. Słynna Ninon de Lencis posiadała wachlarz ozdobiony scenami ze Starego Testamentu pędzla de Brosse. Mme Pompadour była namiętną kolekcjonerką wachlarzy. Jej zbiór oceniano na 3 miliony liwrów. Największe obecnie zbiory dawnych wachlarzy posiada Muzeum w Luwrze. Można tam oglądać wachlarz Bouchera, malowany dla jego córki, Mme Beaudoin, lub oryginalny wachlarz cesarzowej Józefiny, pokryty medalami wojskowymi; jest to upominek Napoleona. Ponadto jest tam masa mniejszych wachlarzy chińskich, japońskich z pergaminu, wełny, w oprawie z hebanu, kości słoniowej lub złota.

## Święto Islamu w Londynie



W Londynie odbyły się w tych dniach, zorganizowane przez tamtejszą kolonię wyznawców Islamu, uroczystości Święta Islamu. Na zdjęciu — grupa Indianek z dziećmi, w oryginalnych strojach, podczas Święta Islamu.

# SAMOZATRUCIE na tle wątroby

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, młodości, język obłożony). Trucizny wewnątrz, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Wą-

troba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze „Cholekinaza” H. Niemojewskiego jako żółcio-moczopędne są naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych. Bezpłatnie otrzymasz otrzymaną w laboratorium fizjologiczno-chemicznym „Cholekinaza” H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5.

## CHOROBY WĄTROBY - KAMIENIE ŻÓLCIOWE ZŁA PRZEMIANA MATERII

# SPÓŁDZIELNIA ROLNICZA

## W LIDZIE

z odpowiedzialnością udziałami

ul. Min. Pierackiego 1 **Telefony: 157 i 173**  
Magazyny przy ul. Kolejowej, tel. 173.

**SKUP** zboża i wszelkiego rodzaju ziemiopłodów, słomy i siana  
**SKUP** trzody i bydła oraz dostawa mięsa  
**SPRZEDAŻ** nasion i zbóż siewnych, otrąb i makuchów  
**SKŁAD** nawozów sztucznych i materiałów budowlanych  
**SPRZEDAŻ** komlowsa maszyn i narzędzi rolniczych

Oddziały skupu przy Spółdzielni „ZORZA” w Bieniakoniach, przy Spółdzielni „WYZWOLENIE”, oraz w Iwlu.

## Pokoje dla przyjeżdżających na „Kaziuka”

W dniu 4 marca spodziewany jest tradycyjny masowy zjazd turystów do Wilna. Wilno z trudnością lokuje przyjeżdżających wobec szczupłości hoteli i schronisk.

Związek Propagandy Turystycznej zwraca się do mieszkańców Wilna z prośbą o zgłaszanie wolnych pokoi. Opłatę w wysokości od 1,50 za nocleg będą uiszczali turyści.

ZPT bezinteresownie pośredniczy, chcąc ułatwić lokowanie turystów. Wolne pokoje należy zgłaszać do Związku Propagandy Turystycznej, Mickiewicza 32 w godz. 9—15.

# Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia 1 klasy 41 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

## Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 101347  
 10.000 zł.: 122380 159635  
 106600  
 5.000 zł.: 146960  
 2.000 zł.: 30766 67103 183479  
 147939  
 1.000 zł. 21593 29442 66511  
 129046 144317  
 500 zł. 3440 1894 107783 115345  
 138164 139008 144202 149447  
 149614  
 250 zł. 280 2476 5674 7610  
 11354 26988 36325 37169 50078  
 51510 56954 69314 75243 76972  
 79496 79511 83454 90530 94905  
 105739 106827 108136 109978  
 148022 152145 158937

## Wygrane po 125 zł.

42 572 1207 751 8874 947 4886  
 907 67 5072 92 198 450 591 704  
 877 975 6083 177 832 520 897  
 7183 264 537 8016 202 794 9022  
 448 696 10820 11150 728 29 12011  
 187 18045 860 881 921 14323 527  
 879 15296 683 750 976 16369 842  
 17006 122 207 59 18322 824 20880  
 87 21086 154 96 687 22074 104  
 28004 87 24870 25086 872 26920  
 830 518 929 27562 28264 366 29051  
 80593 81353 734 32278 33278 27670  
 481 74 84562 812.  
 35780 991 95 36845 37297 38172  
 89288 317 59 633 972 40257 738  
 10308 808 44658 45611 46589 730  
 47104 504 87 48326 564 49071 251  
 963 50429 999 57238 52362 831 53240  
 84139 266 573 56300 679 57878 58600  
 995 60007 61041 151 62 62310 64240  
 511 840 985 65069 404 66379 459  
 88053 245 575 78 970 59142 637  
 70988 621 844 958 71131 435  
 72438 642 73500 74530 85 666  
 75148 458 76219 308 77461 977  
 78388 476 831 79102 98 314 524  
 764 81 81908 82416 87 681 88018  
 166 609 788 875 84285 757 86815  
 87101 884 88593 886 89967 70  
 901138 289 492 521 818 92179 377  
 858 93811 95501 652 955 96271  
 702 97360 426 521 89859 99025 361  
 100027 876 525 101180 518 787  
 948 102977 105089 1166 106435  
 107631 108589 109699 111241 772  
 112410 113482 689 114824 115291  
 614 808 83 118653 119405 27.  
 120114 616 121855 90 123142 46  
 628 851 124615 125633 940 126903  
 128238 389 129383 521 130844 63  
 703 34 131220 686 724 133258 377  
 702 975 134296 703 136245 570 776  
 137996 138818 917 139415 48 61 92  
 620 728 831  
 140069 141880 142188 408 143439  
 144515 768 145475 147208 941  
 148528 68 149146 82 430 600 794  
 150245 151368 152743 819 904  
 153943 154675 155556 789 156124  
 430

## Wygrane po 62,50 zł.

51 56 291 98 410 41 543 789  
 1375 1512 1626 1856 1928 2051  
 2284 2319 33 39 2539 89 2663 83  
 2705 2823 2997 30020 2126 3616  
 8732 4111 79 85 4396 548 693 5184  
 557 617 87 83 978 99 6009 384 423  
 565 822 51 68 7228 41 73 316 41  
 401 693 8240 378 566 799 811 21  
 9194 286 685 798 946 68 69 10047  
 234 366 416 823 11150 329 809 56  
 916 20 14110 400 557 609 69 15636  
 67 807 83 16015 161 805 99 84  
 639 781 26 944 66 99 17022 122  
 258 406 805 82 18347 535 705  
 19328 406 95 20160 65 241 364  
 572 97 819 958 21066 378 495 566  
 964 22090 263 934 40 23556 827  
 24097 240 559 25096 527 27051 73  
 264 53 865 419 561 742 63 970  
 28004 183 5954 242 86 646 897  
 29219 60 99 473 669 731 40 351 53  
 63 30271 666 570 708 870 37 31354  
 541 567 746 856 32319 65 835  
 83097 119 590 36 645 93 882 34475  
 696.  
 35095 127 28 215 315 83 479 915  
 95 36392 464 37016 104 204 601 718  
 78 854 83 963 72 38909 76 491 531  
 48 84 681 82 735 88 815 39287 308  
 18 515 602 28 857 974 40276 447 778  
 875 41442 789 96 42047 173 284 322  
 96 724 801 43576 755 822 90 44062  
 255 442 70 506 0 622 45252 532 664  
 46069 208 582 640 882 976 47210 492  
 757 801 48089 236 53 524 686 49015  
 107 48 314 436 565 719 50044 264  
 437 875 51018 221 72 586 617 879  
 52105 83 91 208 68 388 486 810 49  
 58 53172 659 832 54644 78 947 55038  
 68 230 816 426 35 75 590 793 864  
 56589 655 930 57016 85 333 584 706  
 62 72 857 51 58044 175 833 441 66  
 780 834 59025 66 131 895 514 60667  
 679 61191 502 63035 436 575 833 991  
 64191 203 379 437 71 681 731 65049  
 250 758 863 98 997 86105 408 505  
 968 67006 68 508 727 807 41 77  
 68010 132 402 608 711 897 69110 27  
 64 454 515 815 72 890  
 70003 113 483 827 71176 262  
 356 88 598 941 72086 202 64 67  
 353 729 73168 237 359 400 29 574  
 647 84 737 834 951 56 74245 48  
 60 76 356 75014 160 245 386 420  
 509 98 649 880 76005 21 622 884  
 74381 628 885 78189 297 611 781  
 79197 287 890 410 58 618 21 746  
 85 980119 37 90 259 302 65 429  
 56 63 87 504 608 804 91 81108 505  
 746 953 82175 200 879 400 589  
 671 863 83111 17 274 581 84119  
 54 728 85017 141 604 98 864 954  
 86213 421 509 69 87408 504 728  
 997 88174 91 284 910 89014 631  
 39 85 979 90330 474 535 800 963  
 91327 55 92034 60 348 438 530  
 697 786 92 93066 152 256 59 313  
 25 28 405 22 541 794 94187 414  
 503 95064 78 237 418 28 527 77  
 899 910 30 96156 577 820 97178  
 214 654 787 96 842 98102 327 88  
 447 50 585 722 978 65 99080 444  
 574 81 708 27  
 100066 139 87 743 873 101064  
 237 497 875 903 14 102142 724 801  
 961 103017 157 250 781 508 15 749  
 75 560 104293 836 407 763 836 48

105242 24 342 426 62 623 702 946  
 106012 61 715 887 107071 100 391  
 5 108061 434 67 571 642 740  
 109014 378 418 517 110024 66 91  
 197 349 414 673 801 111178 660  
 784 825 112330 770 113010 175 56  
 246 98 737 36 912 98.  
 1114010 874 73 90 789 938  
 115163 502 86 872 36 64 116113  
 253 63 118077 683 823 58 117145  
 19 22 342 596 628 746 65 117145  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 130049 964 13118 64 82 278 372 437  
 624 767 931 125136 318 407 67 845  
 63 85 126047 118 67 706 127112 94  
 240 377 496 128023 201 22 700 807  
 65 98 129142 220 538 75 621 60  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 42 95 518 61 702 938 57 79 132135  
 386 528 78 696 729 838 53 133016  
 105 640 59 98 90 7134040 129 40 88  
 224 77 357 449 852 915 135244 91  
 346 452 516 818 913 136011 128 486  
 638 61 716 65 855 137043 69 167 436  
 97 654 754 138025 430 36 584 670  
 775 806 16 962 92 139273 556 681 707  
 140019 366 564 90 621 949  
 141015 320 23 758 142058 147 75  
 505 98 664 143116 24 414 579 756  
 67 144101 78 315 455 864 145247  
 410 808 97 146008 136 411 674  
 918 67 26 147157 648 69 82 148738  
 846 65 906 58 149300 42 673 971  
 150718 872 97 929 151056 418 725  
 919 152019 165 450 613 728 153230  
 336 585 677 154033 869 87 996  
 155157 693 751 805 99 156663  
 738 77 157108 25 48 239 504 975  
 76 158645 768 910 159034 70 161  
 91 531 58

120187 294 491 543 688 121123 512  
 777 815 122307 405 87 845 939  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 624 767 931 125136 318 407 67 845  
 63 85 126047 118 67 706 127112 94  
 240 377 496 128023 201 22 700 807  
 65 98 129142 220 538 75 621 60  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 42 95 518 61 702 938 57 79 132135  
 386 528 78 696 729 838 53 133016  
 105 640 59 98 90 7134040 129 40 88  
 224 77 357 449 852 915 135244 91  
 346 452 516 818 913 136011 128 486  
 638 61 716 65 855 137043 69 167 436  
 97 654 754 138025 430 36 584 670  
 775 806 16 962 92 139273 556 681 707  
 140019 366 564 90 621 949  
 141015 320 23 758 142058 147 75  
 505 98 664 143116 24 414 579 756  
 67 144101 78 315 455 864 145247  
 410 808 97 146008 136 411 674  
 918 67 26 147157 648 69 82 148738  
 846 65 906 58 149300 42 673 971  
 150718 872 97 929 151056 418 725  
 919 152019 165 450 613 728 153230  
 336 585 677 154033 869 87 996  
 155157 693 751 805 99 156663  
 738 77 157108 25 48 239 504 975  
 76 158645 768 910 159034 70 161  
 91 531 58

120187 294 491 543 688 121123 512  
 777 815 122307 405 87 845 939  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 624 767 931 125136 318 407 67 845  
 63 85 126047 118 67 706 127112 94  
 240 377 496 128023 201 22 700 807  
 65 98 129142 220 538 75 621 60  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 42 95 518 61 702 938 57 79 132135  
 386 528 78 696 729 838 53 133016  
 105 640 59 98 90 7134040 129 40 88  
 224 77 357 449 852 915 135244 91  
 346 452 516 818 913 136011 128 486  
 638 61 716 65 855 137043 69 167 436  
 97 654 754 138025 430 36 584 670  
 775 806 16 962 92 139273 556 681 707  
 140019 366 564 90 621 949  
 141015 320 23 758 142058 147 75  
 505 98 664 143116 24 414 579 756  
 67 144101 78 315 455 864 145247  
 410 808 97 146008 136 411 674  
 918 67 26 147157 648 69 82 148738  
 846 65 906 58 149300 42 673 971  
 150718 872 97 929 151056 418 725  
 919 152019 165 450 613 728 153230  
 336 585 677 154033 869 87 996  
 155157 693 751 805 99 156663  
 738 77 157108 25 48 239 504 975  
 76 158645 768 910 159034 70 161  
 91 531 58

120187 294 491 543 688 121123 512  
 777 815 122307 405 87 845 939  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 624 767 931 125136 318 407 67 845  
 63 85 126047 118 67 706 127112 94  
 240 377 496 128023 201 22 700 807  
 65 98 129142 220 538 75 621 60  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 42 95 518 61 702 938 57 79 132135  
 386 528 78 696 729 838 53 133016  
 105 640 59 98 90 7134040 129 40 88  
 224 77 357 449 852 915 135244 91  
 346 452 516 818 913 136011 128 486  
 638 61 716 65 855 137043 69 167 436  
 97 654 754 138025 430 36 584 670  
 775 806 16 962 92 139273 556 681 707  
 140019 366 564 90 621 949  
 141015 320 23 758 142058 147 75  
 505 98 664 143116 24 414 579 756  
 67 144101 78 315 455 864 145247  
 410 808 97 146008 136 411 674  
 918 67 26 147157 648 69 82 148738  
 846 65 906 58 149300 42 673 971  
 150718 872 97 929 151056 418 725  
 919 152019 165 450 613 728 153230  
 336 585 677 154033 869 87 996  
 155157 693 751 805 99 156663  
 738 77 157108 25 48 239 504 975  
 76 158645 768 910 159034 70 161  
 91 531 58

120187 294 491 543 688 121123 512  
 777 815 122307 405 87 845 939  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 624 767 931 125136 318 407 67 845  
 63 85 126047 118 67 706 127112 94  
 240 377 496 128023 201 22 700 807  
 65 98 129142 220 538 75 621 60  
 123025 105 341 124000 257 333 64  
 42 95 518 61 702 938 57 79 132135  
 386 528 78 696 729 838 53 133016  
 105 640 59 98 90 7134040 129 40 88  
 224 77 357 449 852 915 135244 91  
 346 452 516 818 913 136011 128 486  
 638 61 716 65 855 137043 69 167 436  
 97 654 754 138025 430 36 584 670  
 775 806 16 962 92 139273 556 681 707  
 140019 366 564 90 621 949  
 141015 320 23 758 142058 147 75  
 505 98 664 143116 24 414 579 756  
 67 144101 78 315 455 864 145247  
 410 808 97 146008 136 411 674  
 918 67 26 147157 648 69 82 148738  
 846 65 906 58 149300 42 673 971  
 150718 872 97 929 151056 418 725  
 919 152019 165 450 613 728 153230  
 336 585 677 154033 869 87 996  
 155157 693 751 805 99 156663  
 738 77 157108 25 48 239 504 975  
 76 158645 768

# Kto popiera Antczaka?

## Historia pewnego rabatu — w trzech aktach z epilogiem pod znakiem zapytania

W swoim czasie, z okazji omawiania Fall nadużyć, poruszyliśmy sprawę inspektora samorządowego w pow. nieświeskim, B. Antczaka oraz pracownika gminnego w Siniawce, A. Sylwanowicza. Obaj mieli do przechodzenia prokuratorskie. Obaj oczyszcili się z zarzutów. Sylwanowicz został jednak wyrzucony z pracy mimo, że przewód sądowy wykazał całkowitą bezzasadność oskarżenia. Antczak pozostał na stanowisku. Nawet nie był zawieszony na czas dochodzenia. Tę jaskrawą różnicę w potraktowaniu przez władzę zwierzchnie sprawy urzędnika małego i dygnitarza w skali powiatowej fama nieświeska tłumaczy... plecami, profekcją. Może nieświeskie. Tego nie wiemy. Zastanawiające jednakże jest to, że Antczak miał już przed tym w swej karierze dwa dochodzenia dyscyplinarne, z niemiłym dla siebie skutkiem.

Sprawa ta nie przestaje być tematem dnia powiatu nieświeskiego. Osoba Antczaka i jego sposoby postępowania interesują bardziej miejscowe społeczeństwo. Opiszemy więc szczegółowo wypadek, który zwrócił uwagę całego powiatu na inspektora samorządowego i który był przedmiotem dochodzenia prokuratorskiego.

### PROLOG.

W pierwszej połowie roku 1936 pod wpływem inspektora Antczaka — Wydział Powiatowy w Nieświeżu powziął uchwałę, aby wszystkie księgi biurowe, formularze, druki używane przez gminy miały być nadal zakupowane dla wszystkich gmin w jednym źródle, a mianowicie w Instytucie wydawniczym przy Związku Za wodomym Pracowników Samorządu Terytorialnego w Warszawie.

Nawiasem mówiąc koncepcja ta z punktu widzenia kalkulacji handlowej była pożądana. Na przykład sąsiedni powiat baranowski na skutek umotywowanego wniosku tamt. inspektora samorządowego — odrzucił podobny wniosek.

### AKT I.

W sierpniu 1936 r., po dokonaniu zakupów, obraduje walne zebranie Oddziału Nieświeskiego Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego.

Przewodniczący prezes oddziału B. Antczak. Atmosfera zebrania oczywiście faka, jaka bywa często, gdy prezesuje zwierzchnik czy przełożony obradujących.

Referując sprawę poczynionych zakupów, prezes luźno, jakby mimochodem wspomina o rabacie, udzielonym Oddziałowi Nieświeskiemu Zw. Prac. Samorz. Terytorialnego przez instytut wydawniczy tegoż związku. Również mówi p. prezes, że nie ma skąd wziąć pieniędzy na pokrycie wydatków, związanych z podróżami do Warszawy po zakupy.

Obecni słuchają, kiwają głowami i wreszcie uchwalają, na wniosek prezesa Antczaka przyznać mu z rabatu, tytułem zwrotu poniesionych wydatków, zł. 295.

Zauważmy, — nikt z obecnych nie za pytał: — „a ile to, p. prezesie, przyznano nam rabatu?”

### AKT II.

Luty rok 1937 — jesteśmy znowu na sali obrad walnego zebrania Oddziału Nieświeskiego Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego. Kursują pogłoski, że rabat, udzielony przez instytut wydawniczy, wynosi coś około 600 zł.

Obrodam przewodniczący tenże prezes Antczak. Z odczytanego protokołu posiadzenia z sierpnia 1936 r. obecni dowiadują się, że mieli przyjemność przyznać swemu prezesowi nie kwotę 295 zł., o której była mowa na poprzednim zebraniu, lecz cały rabat!

Widocznie więc pogłoski o znacznym większym sumie rabatu były fałszywe? — Tak sądzi potulna, ale logicznie myśląca większość i skromnie milczą, tym skromniej, że przecież protokoły walnych zebrań podpisuje sam p. prezes! — A więc wie i rozumie co pisze.

Przykrym więc dysonansem jest interpelacja prezesa komisji rewizyjnej Oddziału, Wójtowicza, który z „glupia frant” za pytuje: — czy „cały rabat”, to jest właśnie 295 zł.? Prezes Antczak informuje cie kawego, że tak!

### ANTRAKT.

W antrakcie między aktem II i III wszczęło przeciwko Antczakowi dochodzenie prokuratorskie, które nie przeszedł.

**Kino „APOLLO”**

w Baranowiczach

wyświetla wielki polski film histor.

**Kościuszko**

pod Raclawicami

kodziło jednak Antczakowi pełnić obowiązki inspektora samorządowego.

Antrak ten to „pierdyszka” dla prezesa Antczaka. Dochodzenie prokuratorskie. Nie nowina dla prezesa bo ma za sobą 2 dochodzenia dyscyplinarne z okresu swego urzędowania, również jako inspektor samorządowy w pow. baranowickim i chociaż naiwne ludziska głowią się, jak to mogło stać się, że pomimo „oczyszczenia się” w dwóch komisjach dyscyplinarnych Wydz. Pow. Baranowicki wyłał jednak z posady p. Antczaka, a powiat nieświeski przyjął go z otwartymi ramionami. P. Antczak „gwizdże” sobie na ciekawych!

Prezes nie lekceważy sprawy. Odsyła do Warszawy do instytutu wydawniczego zł. 400.

Uzbrojony w pokwitowanie za przekazane pieniądze, przysięga inspektor Antczak do rozegrania aktu III.

### AKT III.

2 października 1937 r. znów Walne Zgromadzenie Oddziału Nieświeskiego Zw. Prac. Samorz. Terytorialnego. Prezes

Antczak nastrojony jest poważnie. Nic dziwnego dochodzenie prokuratorskie w to ku, to nie może naszajać frywolnie.

Prezes przewodniczący i oświadcza, że zgłasza swą rezygnację ze stanowiska prezesa Oddziału.

Wrażenie — żadne, bo przed walnym zebraniem odbył się szereg poufnych zebrania z udziałem p. prezesa. Wszyscy wie dziali, jaki finał przewiduje się.

Jeden z obecnych na zebraniu zgłasza wniosek, gloryfikujący osobę i działalność prezesa Antczaka i proponuje „mianować” (dostawia) go prezesem honorowym Oddziału.

Następuje małe zamieszanie, z które go korzysta grupa jedenastu śmiółków i milczkiem opuszcza zebranie, pozostali zaś jednogłośnie wniosek uchwalają.

### EPILOG.

Uchwała walnego zgromadzenia idzie do starostwa, do województwa, do prasy, a co najważniejsze i najciekawsze do prokuratora, prowadzącego dochodzenie przeciwko p. Antczakowi. Zim.

# KRONIKA

LUTY

19

Sobota

Dzisiaj Konrada i Monsweła  
Jutro Leona i Eucheriusza

Wschód słońca — g. 6 m. 35

Zachód słońca — g. 4 m. 21

Sporządzenia Zakładu Meteorologii USB Wilnie dnia 18.II. 1938 r.

Ciśnienie 760

Temp. średnia 0

Temp. najw. +2

Temp. najn. —1

Opad: ślad

Wiatr: półn.

Tend. b.: silny spadek, p.: silny wzrost

Uwagi: chmurno

### NOWOGRODZKA

— W rocznicę ogłoszenia deklaracji O. Z. N. W związku z przypadającą na dzień 20 bm. rocznicą ogłoszenia deklaracji Obozu Zjednoczenia Narodowego, odbędzie się we wszystkich miastach na terenie wojew. nowogrodzkiego wielkie zebrania członków O. Z. N. oraz zaproszonych gości — sympatyków.

W Nowogrodzku zebranie odbędzie się o godz. 12 w sali kina miejskiego.

— Impreza Patronatu Bursy. Dzisiaj, w sobotę odbędzie się w nowowykończonej sali bursy gimnazjalnej zabawa taneczna dla uczniów gimnazjum A. Mickiewicza i rodziców. Początek zabawy dla uczniów o godz. 16, dla starszych o 21.

Dochód przeznaczony na zakup karabinu maszynowego. Goście mile widziani.

— Koncert. 22 bm. odbędzie się w „Ognisku” koncert. Szczegóły w afiszach.

### BARANOWICKA

— Z życia Spółdz. Mlecz. w Wolnej. Pod przewodnictwem wójta Piotrowicza odbyło się onegdaj roczne walne zebranie członków mleczarni w Wolnej.

Spółdzielnia mlecz. w Wolnej liczy 220 członków. W czasie zebrania do spółdzielni przysłąpiło 14 nowych członków, wnosząc 24 udziały. Zebranie uznało za konieczne rozszerzenie zasięgu działalności spółdzielni w swoim rejonie i w tym celu zamierza uruchomić z wiosną b. r. nowe filie mleczarskie w: 1) Bornikach, 2) Sawiczach, lub Felisiewie, 3) Czernihowie lub Nahornej, 4) Zalesiu i 5) Hołtynie, lub Lichosielcach.

Do zarządu zostali powołani: prezes — Paweł Anieliszko, wiceprezes — Henryk Kossuth, skarbnik — Aleksander Maka rewicz.

Do Rady Nadzorczej weszli: prezes — Bazyl Lewkowicz (Wolna), wiceprezes — Jan Szczerbo (Bartniki), sekretarz — Andrzej Jakubczyk (Wolna) i członkowie: Jan Surbacz-Borowski, Włodzimierz Połojko, Walenty Kuchto, Jakub Starzyński, Mikołaj Malejko i Antoni Wołko.

— Nowy Zarząd Zw. Prac. Teletechn. Onegdaj w lokalu przy ul. Senatorskiej odbyło się walne zebranie członków Zw. Pracowników Teletechnicznych pod przewodnictwem Mackiewicza Franciszka. Zebranie zgaił prezes Zadykowicz Józef.

Następnie wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes — Zadykowicz Józef wiceprezes — Sadowski Bolesław, skarbnik — Kudelski Franciszek i sekretarz — Sienkiewicz Henryk. Na zebraniu posta nowiono utworzyć własną bibliotekę.

— Prace L. O. P. wśród kolejarzy. W lokalu oddziału drogowego P. K. P. w Baranowiczach pod przewodnictwem de

legata Okr. Wileńskiego Łańcuckiego Ja na odbyło się walne zebranie delegatów kolejowych Kół LOPP.

Dokonano uzupełniających wyborów. Wybrani zostali Pleczkowski Stefan, inż. Kowza Władysław, inż. Krepski Antoni i Kunc Jan, wszyscy z Baranowicz, poza tym wybrano inż. Kowzę W., jako delegata na Zjazd Okr. w Wilnie.

Składam serdeczne podziękowania  
jedynemu chrześcijańskiej Kolekturze  
Loterii Państwowej

**p. Floriana Podleckiego**

w Baranowiczach, Ułańska 11.  
za wypłacenie mi wygranej w 4 klasie 40 Loterii, pomimo że światełka losu nie została przeze mnie wykupio na w terminie.  
Antoni Turko, wieś Domasze

### NIEŚWIESKA

— Pod zarzutem nadużyć. Posterunek policji w Sołtanowszczyźnie na skutek polecenia prokuratora wszczął dochodzenie przeciwko Sikieryzkiemu Stanisławowi dozorczy melioracyjnemu, podejrzalanemu o nadużycia, polegające na fikcyjnym wypisywaniu dniówek roboczych, za co przy mował pieniądze, które obracał na własne potrzeby.

— Zakończony został w Horodzieju objazdowy kurs narciarski, organizowany przez Komendę Pow. P. W. „Nieśwież”.

Na zakończenie kursu odbyła się próba sprawności o odznakę P. Z. N.

— W okresie największych mrozów i najtrudniejszych warunków bytowania, Koło Rodziny Wojskowej w Nieświeżu przyszło z pomocą niezamożnej działawie szkoły powszechnej Nr. 2 w Nieświeżu — obdarowując najbardziej potrzebujących dzieci ubrania i płaszczy. Ogółem zostało obdarowanych 17 dzieci. Rozdano ubrań na zł. 146,50.

Za troskliwą nad działalnością opieką szkolną w bieżącym roku, tą drogą składa serdeczne „Bóg zapłać” — grono nauczycielskie i działawie szk. powsz. Nr. 2 w Nieświeżu.

— W Snowie odbyło się doroczne walne zgromadzenie miejscowego Oddz. Zw. Strzel. Zebraniu przewodniczył mjr. Kazanowski. Por. Pluta omówił konkursy dobrego czytania książek.

W skład nowego zarządu weszli: — prezes — Nawrot Józef, członkowie zarządu: Brzeziński Br., Cwirko Jan, Zdan Mateusz, Muraszkiwiczówna Józefa. Do komisji rewizyjnej wybrano: Stankiewicz J., Z... St. i Wańkowicz Jana.

### GRODZIENSKA

— Dzisiaj wyrok w sprawie b. dyrektora rzeźni miejskiej. W Sądzie Okr. rozpoznana była sprawa b. dyr. rzeźni miejskiej dra Wincentego Leonowicza, oskarżonego o nadużycia.

Obrodam przewodniczył wiceprezes Marle przy udziale sędziów Kardymowskiego i Markowskiego.

Oskarżenie wnosił prok. Pacewicz, z ramienia Zarządu Miejskiego powództwo cywilne wnosił mec. Glikfeld, bronił oskarżonego mec. Firstenberg.

Przy ustalaniu personalii oskarżonego powstał incydent, a mianowicie: mówiąc o swojej karalności, oskarżony wyraził się: „Sąd bada tylko strony umne”, na co na-

# Czy zapomniano o pacjencie czy pacjent zapomniał?

Sensacją Baranowicz jest dziś 41-letni funkcjonariusz pocztowy Antoni Knapik, o którym niebył dawno pisaliśmy. P. Knapik wstąpił się przysługą pooperacyjną w szpitalu medykonalnym w Baranowiczach. Operowano mu tam w grudniu ub. roku rękę, w której tkwił kawałek złamanego ołowka. Operacja w zasadzie bardzo lekka, lecz dla zaoszczędzenia bólu pacjentowi — uspieno go.

Po wyjściu ze szpitala Knapik w gronie swoich znajomych, szczególnie w towarzystwie wrażliwych dam opowiadał mrozącą krew w żyłach historię. Oto po operacji budził się w zimnej, ponurej sali operacyjnej. Zabandażowana ręka boli. W głowie szumi. Dookoła pustka: w prawo pustka, w lewo pustka, nikogo nie ma — zapomniano o nim. Ciarki przebiegają po skórze. Leży więc Knapik przypięty pa sami do stołu operacyjnego i przeżywa tragedię człowieka zapomnianego w sali operacyjnej.

Opowiadanie to sprawiło wrażenie. Przedostało się również do prasy i w re-

zultacie spowodowało szerokie i drobne gwałtowne dochodzenie.

I okazało się, że Knapik jest... fantazją. Wprawdzie obudził się na stole operacyjnym, wprawdzie był jeszcze przypięty pa sami do stołu, ale czuwała przy nim pielęgniarka. Przez powien czas rozmawiał z nią. Gdy zaproponowała mu, aby wstał, — odpowiedział przytomnie, że woli po leżeć sobie. Wkrótce pielęgniarka wyszła na chwilę z sali. Wtedy Knapik powstał. Przyszło mu to z trudem, bo musiał odpluć pasy. Podszedł do drzwi i skonał w wal, że są zamknięte. Zaczął wołać, pu kać...

Odprowadzono go do sali ogólnej. Pozostawał jeszcze przez pewien czas w szpitalu.

Oto odwrotna strona medalu przygody Knapika.

Co ciekawsze, że Knapik nie rezygnuje ze swej wersji. Może zaszedł tu wypadek zaniku pamięci? Knapik mógł zapomnieć co się z nim działo bezpośrednio po obudzeniu się; pamięta zaś wszystko od chwili wyjścia pielęgniarki.

# Wilk w sali szkolnej

We wsi Knaje, gm. telechańskiej na Polesiu zdarzył się niecodzienny wypadek. Zgodniali wilk zapędziwszy się za psem, znalazł się niespodziewanie w środku wsi wśród gromady chłopów, którzy na widok wilka chwycili za kije i zaatakowali go. Wilk zaczął zmykać opłotkami, ale w drodze natknął się na nauczyciela, który

zwbłony krzykami wyszedł ze strzelbą i przywiał wilka strzałem. Postrzelony wilk, pędzony przez chłopów, wpadł do ogródka przed szkołą, a zobaczywszy otwarte drzwi do sali szkolnej — skoczył tam i, ku wielkiemu przerażeniu dzieci, znalazł się wśród nich. Ciekło ranny jednak wkrótce zakończył życie.

### Echa radiowe

## Morze i Inne

Tegoroczna letnia rocznica Morza wypadła nader okazale. Różnorodne głosy w eterze dorosłe i dziecięce, fachowe i dyletanckie, młode i na morzach bywałe chwaliły jeden z największych skarbów naszej wolności. Szkoda tylko, że w tym pochwalnym hymnie zabrakło (zdaje się) jednej rzeczy. Planu na przyszłość, oparte go na faktach, nie tylko na pobożnych życzeniach.

W rejestrze majątku narodów, marynarka handlowa jest jedną z pozycji najwęższych. U nas rozwija się ona zbyt wolno. Między innymi i dla braku sił fa chowych. Kto wie, czy jakieś przedszkole nie byłoby możliwe nad Naroczą, z dokształcaniem na niedalekim Sztrańdzie. Wszakże już uczy się tam nasza młodzież odciecznych tajemnic żagla, najstarszego mistrza sztuki żeglarskiego.

Putrament odczytał swoje wiersze. — Wiersze były ładne, ale głos nienajlepszy. Jednak poezje powinien czytać artysta dramatyczny. Z czytania autorskiego przeważnie zadowolony jest sam autor. Z deklamacji artystów — publiczność. A tej ostatniej jest nieco więcej.

Notabene przekroczyliśmy 900 tysięcy radioabonentów. Czy dojdziemy do miliona w kwietniu? Należy przypuszczać, że nastąpi to dopiero w listopadzie r. b. I

### Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dzisiaj o godz. 8.15 wiecz. prem'era

**CZAR WALCA**

Jutro o godz. 4 pp.

**KRAINA UŚMIECHU**

Ceny propagandowe

### Przypomnienie o zebraniach

Na podstawie ustawy z dn. 11 marca 1932 r. o zgromadzeniach (Dz. U. R. P. nr. 48, poz. 450) przypominam mieszkańcom Wilna, że

1) wszelkiego rodzaju zgromadzenia w lokalach zamkniętych z wyjątkiem zebrań, o których mowa w art. 18 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o zgromadzeniach (Dz. U. R. P. nr. 48 poz. 450) mogą się odbywać tylko po uprzednim zawiadomieniu o tym Starostwa Grodzkiego Wileńskiego najpóźniej na 2 dni przed terminem zgromadzenia;

2) Wszelkie zgromadzenia pod gołym niebem, jako to: wiece, pochody, manifestacje i t. p. mogą się odbywać tylko na podstawie uprzednio uzyskanego zezwolenia Starostwa Grodzkiego Wileńskiego.

Ostrzegam mieszkańców Wilna, że winni naruszenia przepisów ustawy o zgromadzeniach ulegać karze grzywny do 1000 zł. lub aresztu do 6 tygodni w trybie administracyjnym, o ile dany czyn nie podlega karze surowszej w myśl innych przepisów.

Wilno, dn. 18. II. 1938 r.

P. o. Starosta Grodzki: J. Czernichowski

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim

# Albin to nie Jan...

## Jak spryciarz chciał „wykiwać“ piłkarza

Podszywanie się pod czyjeś nazwisko w wypadku „wspły“ jest trikiem przyjełym u pewnego rodzaju osobników. Pamiętamy wszyscy jakie miał przykrości pewien znany dziennikarz wileński, pod nazwisko którego przez dłuższy okres czasu podszywał się pewien oszust, zanim nie został zdemaskowany.

Podobna nieprzyjemność spotkała znanego w kołach sportowych piłkarza Jana Pawlucia, zam. przy ul. Zarzecze 11.

10 b. m. Jan Pawluć otwiera poranną gazetę, rzuca wzrokiem na depesze, po-bieżnie zapoznaje się z artykułem wstęp-nym, przechodzi wreszcie do rubryki wy-padków i... ze zdziwieniem wglądając się, że onegdajszej nocy, on, we własną oso-bie, napadł na ul. Mickiewicza, przy wej-ściu do restauracji „Zaczęło“ warszawia-nina Stanisława Micha i dotkliwie go po-bił. Gazety niemiłosiernie wymienili peł-ne brzmienie jego nazwiska, imienia i ad-res.

J. Pawluć oburzył się nie na żarty. Cóż to się mogło stać takiego? Pamięta, że w nocy spał spokojnie, na nikogo nie napa-dał, nikogo nie ftukał, w żadnym komisa-riacie przeciwko niemu prokuratora nie spisywano. Tymczasem na ulicy zatrzymu-ją go znajomi, wyrażają ubolewania, żar-tują i dowcipkują w rodzaju: „Aż tak się upiłeś kolego?“, „Nie przejmuj się, to o-becnie w modzie“ i t. p.

Jan Pawluć udaje się do komisariatu,

profesuje, żąda wyjaśnienia. Policja pro-wadzi dochodzenie i cóż okazuje się?

Stanisław Mich istotnie został napa-dnięty i pobity i to pobity poważnie. Po-bił go jednak nie Jan Pawluć, lecz niejaki Albin Pawluć, który fałszywie podszył się pod nazwisko i adres Jana, tak samo, jak fałszywie nazwał siebie studentem. Policja zrehabilitowała piłkarza, stwierdzając, że Albin Pawluć nie ma nic wspólnego z Ja-nem Pawluciem i że prawdziwy adres za-mieszkania Albina Pawlucia: Wielka 12

Obecnie Albinowi Pawlucowi grożą dwie sprawy: Jedna za pobicie Bogu du-cha winnego warszawianina Stanisława Mi-cha, a druga za podszywanie się pod in-ną osobę, w tym wypadku Jana Pawlucia.

## Zesłanie do Berezki prezesa stow. stud. Żydów

Wczoraj donosiliśmy o aresztowaniu prezesa Bratniej Pomocy Stowarzyszenia Studentów Żydów USB. Ażskazano, któ-re nastąpiło po odbyciu w lokalu Stow-arzyszenia zebrania w sprawie ghetta i a-wkowego.

Wczoraj decyzją p. wojewody Aszke-nazy został wysłany do obozu odosobnie-nia w Berezce Kartuskiej.

Jednocześnie w ciągu ostatnich kilku dni zesłano 9 Żydów działaczy wyrojo-wych.

## Skazanie b. kierownika litewskiej czytelni

Wydział zamiejscowy Sądu Okr. roz-patrywał w Lidzie kolejną sprawę litewską, a mianowicie sprawę byłego kierownika zamkniętej czytelni Litewskiego T-wa „Ry-jas“ w Dubiczach i Montafach, pow. lidz-kiego Piotra Walentukiewicza.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd wydał wy-rok, skazując Walentukiewicza na 3 lata więzienia i pozbawienie praw na przeciąg lat 5.

# KRONIKA

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące ap-teki:

Sapożnikowa (Zawałna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbutta (Sw. Józefa 2) i Zastawskiego (Nowogrodzka 89).

Ponadto stale dyżurują następujące ap-teki: Paka (Antokołska 42); Szanyra (Legio-nów 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

**HOTEL „ST. GEORGES“**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

**Hotel EUROPEJSKI**  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne.  
Telefony w pokojach Winda osobowa

## PRASOWA.

— Nadzwyczajne Walne Zgromadze-nie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11 (w terminie II o godz. 11 min. 30) w lokalu Syndykatu. Na zebraniu obecny będzie wiceprezes Związku Dziennikarzy Rzeczy pospolitej red. Witold Giełżyński.

— Konfiskaty. Wczoraj uległ konfiska-cie nakład żydowski gazety codziennej „Tog“ za przedrukowanie z „Kurj. Wil.“ „Rozmowy z cudzoziemcem“ — za którą onegdaj ulegliśmy konfiskacie.

Z gazet żydowskich skonfiskowano wczoraj również „Wilner Express“.

Z gazet polskich konfiskacie uległy jednodniówka „Dziennik Wileński“ i „Słowo“. Skonfiskowane również zosta-ły „Nasze Wremie“ i „Russkoje Słowo“.

## MIEJSKA

— Magistrat częściowo przywrócił sub-wencję na szkolnictwo żydowskie. Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie prezydium Zarządu Miejskiego, na którym omawiany był w dalszym ciągu projekt nowego preliminarza budżetowego. Roz-patrywano m. in. dział szkolnictwa. Wy-wiązała się bardzo długa i burzliwa dy-skusja nad sprawą skreślenia w budżecie 70.000 zł., przyznawanych doład przez miasto na rzecz powszechnego szkolnic-twa żydowskiego. W obronie tej pozycji gorąco wystąpił ławnik Segal. W wyniku długotrwałych obrad postanowiono pozy-cję tę częściowo przywrócić, mianowicie wstawić do budżetu na ten cel 38.863 zł.

## AKADEMICKA

— Zarząd S. K. M. A. „Odrodzenie“ zawiadamia swych członków, że w nie-dziele, dnia 20 lutego o godz. 10,30 bę-dzie odprowadzona przez ks. Meyszłowicza msza św. w kościele św. Jana w Kaplicy Bożego Ciała, po czym o godz. 11 odbę-dzie się ogólne zebranie członkowskie. Obecność wszystkich członków konieczna.

## SPRAWY SZKOLNE.

— Od II klasy uczniowie będą musieli należeć do P. W. Jak się dowiadujemy, w szkolnictwie średnim, państwowym i pry-watnym, rozszerzone będzie przysposobie-nie wojskowe dla kobiet. Już od II półro-cza b. roku szkolnego przysposobienie wojskowe wprowadzone zostało, począw-szy od klas II gimnazjów typu ogólnok-ształcącego.

## ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Odczyt o r. 1920. Dzisiaj, 19 bm. o godz. 19 w lokalu Biblioteki im. Wró-blewskich (Zygmuntowska 2) odbędzie się posiedzenie Sekcji Historii Najnowszej T-wa Przyjaciół Nauk w Wilnie, na któ-rym ppłk. dypl. Józef Moszczeński, szef Wydziału Wojny Polskiej Wojskowego Biura Historycznego wygłosi referat p. t. „Plan sowieckiej ofensywy na Litwie i Bia-łorusi w r. 1920“. Wstęp wolny.

— Na posiedzeniu Koła Polsk. T-wa Filologicznego w Wilnie, które odbędzie się w dn. 19 lutego (sobota) o godz. 18 w sali Seminarium Filologii Klasycznej U. S. B. ul. Zamkowa 11 (I piętro) zostanie wygłoszony referat dr. An. Szanyra — „Kompozycja Aitiów — Kallimacha“, po-czym odbędzie się walne zebranie człon-ków.

## RÓŻNE.

— „Wilnianie poznajcie Wilno“. — W najbliższą niedzielę 20 bm. wycieczka Zw. Propag. Tur. zwiedzi z przewodn.kiem Archiwum Państwowe i Szkołą Pracow-nią Przyrodniczą. Zbiórka o godz. 12 w ogródku przed Bazyliką.

— Wycieczka dla Radiosłuchaczy. — W niedzielę dnia 20 lutego uczestnicy wy-cieczki dla radiosłuchaczy zwiedzą Biblio-tekę Uniwersyteckiego Stefana Batorego i Ap-tekę Świętojańską. Zbiórka jak zawsze o-bok kościoła św. Jana o godz. 11. Ucze-

# Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 6.15 wiecz.  
Premiera  
**WIELE HAŁASU O NIC**

## LOPP funduje sztandar dywizjonowi art. przeciwlotn.

Jak się dowiadujemy, oddział LOPP-u w Wilnie postanowił ufundować sztandar dywizjonowi artylerii przeciwlotniczej. Na sztandarze tym ma być umieszczony herb m. Wilna.

## Trzech studentów skierowano do Sądu Grodzkiego

Spośród aresztowanych we śróde studen-tów, trzech, a mianowicie Borowskiego, Pia-sckiego i Leszczyńskiego skierowano wczoraj do Sądu Grodzkiego celem zastoso-wania prewencyjnego środka zapobiegawcze-go.

## Za obrazę Armii

Aresztowany został onegdaj na ulicy Mickiewicza student Edward Stankiewicz, k'óremu zarzucano się wznoszenie okrzyku obrażającego armię.  
Stankiewicz pozostaje na razie w aresz-cie centralnym. (c).

## Sprostowanie

Wczoraj w sprawozdaniu o zajęciach stu-denckich podaliśmy, że rozpowszechnia-ne „deklaracje“ były drukowane w odpieczo-towanej decyzją starosty grodzkiego drukarni Aleksandra Zwierzyńskiego.

Jak się dowiadujemy „deklaracje“ te w tej drukarni drukowane nie były, co też pro-stujemy.

stnicy proszeni są o zabranie z sobą kwi-tów za opłacony abonament radiowy za ostatni miesiąc.

— Staraniem Sekcji Teatralnej, przy Chrześcijańskim Uniwersytecie Robotnic-zym, w niedzielę dnia 20 lutego br. o g. 5 wiecz. odbędzie się przedstawienie w 3 aktach p. „Babie lato“ — urozmaicone tańcami i śpiewami w sali własnej przy ul. Metropolitanej Nr. 1. Wstęp 20 i 15 gr.

Poświęcenie nowego lokalu Księgarni Ge-bethnera, Wolfa i S-ki. W dniu 20 bm. o godz. 10 odbędzie się poświęcenie nowego lokalu księgarni, mieszczącego się w domu P. K. O. przy ul. Mickiewicza 16-a. Poświe-ccenia dokona ks. kanonik Adam Kulesza po Mszy św., która zostanie odprowadzona w Ko-ściele św. Ducha (Dominikanów) o godz. 9.

## ZABAWY

— Dancing - Czarna Kawa Aplikan-tów Sądowych. Zrzeszenie Aplikantów Są-dow. Okr. Sądu Apel. w Wilnie urządza w dniu 19 bm. w salach Klubu Prawników przy ul. Mickiewicza 24 Dancing — Czar-ną Kawę. Początek o godz. 22.

— Bal Jubileuszowy Harcerstwa Wi-leńskiego organizowany z okazji 25-lecia istnienia Z. H. P. na Wileńszczyźnie od-będzie się w ostatnią sobotę karnawału (26 lutego) w Salonach Oficerskiego Kasy-na Garnizonowego.

Wstęp 4 zł., akad. 2 zł. za zaproszenia mł. Początek o godz. 22.

— Ranges - vous wytwornego Wilna w sobotę, dnia 19 bm. w stylowych sala-nach pateru Łęskich (Orzeszkowej 11) na Dancingu Bridge'u, urządzonym przez Ko-ło Rodziców prywatnej szkoły „Radosnej“. Atrakcje-niespodzianki, w których łaskawie udział biorą pp. Olga-Olgina, Jakszewiczówna i dyr. Wyrwick-Wichrow-ski, p. Teodor Bujnicki i inni.

Wejście wyłącznie z zaproszeniami, które nabyć można u Pań Gospodyń: p. prof. Morełowskiej, p. Wiścickiej, p. mjr. Kąkowskiej, p. Jakszewiczówny, p. Bu-jnickiej i p. Giedroyciowej w kancelarii szkoły od godz. 10—14 pp. Na bridge'i stów oczekują stoliki i karty.

Wstęp 1.49 zł., akademicki — 99 gr. Strój wizytowy. Początek o godz. 8.

Cheesz się wesoło zabawie — idź w dniu 19 lutego do sali Związku Rezerwistów, Ta-tarska 5. Tam Komitet Rodzicielski Szkoły Powszechnej nr. 6 urządza Zabawę tanecz-ną. Znana orkiestra p. Dobkiewicza. Moc niespo-dzianek. Nagroda za najlepszy mazur. Kon-kurs na królowę balu i in. Bufet obficie zao-patrzony i tani. Początek o godz. 21.

# RADIO

SOBOTA, dnia 19 II. 1938 r.

6,15 — Pieśń poranna; 6,20 — Gimnastyka; 6,40 — Muzyk. z płyty; 7,00 — Dziennik poranny; 7,15 — Muzyka z płyty; 8,00 — Au-dycja dla szkół; 8,10 — 11,15 — Przerwa.

11,15 — Audecja dla szkół; 11,40 — Gra Bronisław Huberman; 11,57 — Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Audecja południowa; 13,00 — Wiadomości z miasta i prowincji; 13,05 — Mała skrzyneczka — prowadzi Ciacia Hala; 13,20 — Koncert orkiestry Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego; 14,25 — „Latawica“ — nowela Michała Bałuckiego; 14,35 — Muzyka popularna; 14,45 — 15,30 — Przerwa.

15,30 — Wiad. Gospodarcze; 15,45 — „Jak zabawa — to zabawa“ — karnawałowa audecja dla dzieci; 16,50 — Pogadanka; 17,00 — „Henryka Stoffels w życiu Membrandta“ — cdezyt; 17,15 — Recital fortepianowy Lelli Geusseau, w programie muzyka francuska; 17,50 — Nasz program; 18,00 — Wiad. sport. 18,10 — „Co interesuje słuchaczy“ — pog. Adama Wyleżyńskiego; 18,20 — Koncert orkiestry wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskie-go; 18,50 — Program na niedzielę; 18,55 — Wil. wiadom. sportowe; 19,00 — Audecja dla Polaków za granicą; 19,50 — Pogadanka aktualna; 20,00 — „Kwiaty polskie“ — koncert; 20,45 — Dziennik wieczorny; 20,55 — Pogadanka; 21,00 — Wielka wieczornica tanecz-na. Transmisja z Płocka; ok. 22,00 w prze-rwie „Moment musical“ — skecz; ok. 22,50 w przerwie ostatnie wiadomości; 2,00 — Zakończenie.

NIEDZIELA, dn. 20. II. 1938 r.

8,00 — Sygnał czasu i pieśń; 8,05 — Dzie-nik poranny; 8,15 — Audecja dla wsi: Ga-zetka Rolnicza; 8,30 — Informacja dla Ziemi Płn.-Wschodnich; 8,40 — Muzyka poranna; 9,00 — Nabożeństwo; 10,30 — Puccini — skłóty opery Tosca; 11,30 — „Polacy w nar-cyjskich mistrzostwach świata“ — fel.; 11,40 — Reportaż z życia; 11,57 — Sygnał czasu; 12,03 — Poranek symfoniczny; 13,00 — Zycie literackie w Wilnie — felieton Jerzego Baniewskiego; 13,10 — „Zajac“ — wyjętek z powieści Adolfa Dygasińskiego; 13,30 — Muzyka obiadowa; 14,45 — Audecja dla wsi; 15,45 — Powiastki i piosenki; 16,05 — Popu-larna muzyka skandynawska; 16,45 — „A-nielcia i życie“ — powieść mówiona H. Bo-guszewskiej; 17,00 — Koncert rozrywkowy; ok. 17,55 Chwila Biura Studiów; 19,00 — „Służbista“ — słuchowisko Jerzego Szaniaw-skiego; 19,35 — Nie biedować a tańcować; wieczornika z udz. Ciotki Albinowej; 20,30 — Program na poniedziałek; 20,35 — Wil. wiad. sport.; 20,40 — Przegląd polityczny; 20,50 — Dziennik wieczorny; 21,00 — Wiad. sport. ze wszystkich rogł.; 21,15 — „Ta-jo-j“ sport. ze wszystkich rogł.; 21,15 — „Kajera Pana Frajera“ — wesoła audecja; 22,00 — Ignacy Paderewski: wariacje es-moll. wyk. J. Turczyński; 22,30 — „Turenia — ogród Francji“ — reportaż z ilustracją muzyczną w opr. Barbary Piwockiej; 22,50 Ostatnie wiadomości; 23,00 — Koncert ży-czeń; 23,30 — Zakończenie.

# TEATR I MUZYKA

## TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dziś, w sobotę dn. 19 lutego o godz. 8,15 wiecz. premiera doskonałej komedii w 5 ak-tach W. Szekspira pt. „Wiele hałasu o nic“ w wykonaniu całego zespołu teatru z p. Jad-wigą Zaklicką w roli głównej.

Niedzielnia popołudniowa. Jutro w nie-dziele dnia 20 bm. o godz. 4,15 — przedsta-wienie popołudniowe, wypełni świetna kome-dia współczesna „Mysz kościelna“ z p. J. Za-kllicką w roli głównej. Ceny propagandowe.

— Balet w Teatrze na Pohulance. W po-niedziałek dn. 21 lutego o godz. 8 wiecz. pun-ktualnie — w Teatrze na Pohulance odbę-dzie się jedyny występ doskonałego Baletu National Opery w Rydze. Wykonawcy: E-dite Feifere, Oswalds Leman's, Harijs Plucis, Anna Priede, Tatiana Vestene. Wieczór za-powiada się bardzo ciekawie. Ceny miejsc specjalne.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

Dzisiejsza premiera w Lutni. „Czar walec“, jedna z najpiękniejszych operetek Os-kara Straussa po raz pierwszy grana będzie dziś o godz. 8,15. Reżyser Downumt i kapel-mistrz Kochanowski niczego nie zaniedbali, aby widownia to wypadło pod względem artystycznym jak najlepiej, kierownictwo zaś nie szczędziło kosztów, aby cennemu temu widowisku dać odpowiednią oprawę sceniczną Nowe, pomysłowe balety przygotował J. Ciesielski, dekoracje E. Grajewski. Udział bierze cały bez wyjątku zespół Teatru Lut-nia.

Jutrzejza popołudniowa. Ceny propa-gandowe. Jutro o g. 4 pp. grana będzie eg-zotywna operetka, ciesząca się na scenie Lut-ni wyjątkowym powodzeniem „Kraina u-miechu“ Lehara.

— Teatr dla dzieci w Lutni. Jutro o godz. 12 w południe odbędzie się premiera baśni 4-aktowej ze śpiewami, muzyką i tańcami „Kapyriana królowa i zezarowany kró-lewicz“.

## TEATR „QUI PRO QUO“

Dziś i jutro dwa ostatnie przedstawienia doskonałego programu rewiowego oraz ar-cykomicznej operetki E. Eyslera pt. „Papa papy“, z pełnym występem Xeni Grey, Tadeuszem Wołoskim i Marianem Dema-rem.

W niedzielę o godz. 4 ceny propagandowe, specjalnie niższe. Galeria 25 gr.

# KRONIKA POLESKA

— Plan parcelacyjny na Polesiu na rok 1939. Plan parcelacyjny uchwalony przez Radę Ministrów, do wykonania w 1938 r. przewiduje rozparcelowanie w woj. poleskim 12.000 ha ziemi. Na początek tego zaliczono do gruntów rozparcelowanych do końca 1937 r. — 9.775 ha, pozostaje do wykonania w 1938 r. różnica wynoszą-ca 2.225 ha, która niewątpliwie z łatwością zostanie wykonana w drodze parcelacji dobrowolnej, wobec czego nie należy przewidywać konieczności ogłoszenia wy-kazu imiennego (parcelacji majątków przy musowo) dla woj. poleskiego w 1939 r. Należy dodać, że dotychczas wykaz imien-ny był ogłaszany tylko 2 razy w 1926 i 1927 r. Z 1927 r. nie został zlikwidowany wykaz imienny w 6 majątkach, stanowią-cych ogółem 925 ha, z czego 3 majątki państwo wykupuje przymusowo w pow. brzeskim i pińskim. Pozostałe 554 ha w pozostałych majątkach zostaną rozparce-lowane dobrowolnie.

Świadczy to o tym, że na Polesiu po-daż ziemi ze strony wielkiej własności jest dosyć duża i pokrywa w zupełności co-rocne kontyngenty parcelacyjne.

— Na wyższe stanowisko. Jak się do-wiadujemy, Dyr. Gimm. Kupieckiego w Brześciu n-B. p. Kozłowski ma być prze-niesiony na wyższe stanowisko w szkol-nictwie zawodowym na Pomorze. Dyr. Kozłowski jest znanym działaczem na polu gospodarczym i społecznym na Polesiu.

— Główny Inspektor targowiskowy w Brześciu n-B. P. Byszewski, główny inspek-tor argowiskowy z Warszawy bawił na in-spekcji w Brześciu n-B. Nadmieniamy przy tym, że prace organizacyjne na odcinku uporządkowania targowisk na Polesiu znacznie posunęły się naprzód. Jednak stan organizacji zbytu inwentarza rzeźno-go specjalnie nie poprawił się, z uwagi na to, że poszczególni posiadacze uprawnień targowiskowych nie wykazują zrozumie-nia konieczności uporządkowania targo-wisk. W związku z tym Okr. Targowiskowa Komisja Nadz. w najbliższym czasie przed-stawi wnioski o stanie urzędzeń targowisk województwa poleskiemu.

— Związek Pr. Poleskiej w Brześciu n/Bugiem zawiadamia, że z dnia 29.I. 38 r. P. Hieronim Edward Gruszczyński został wykluczony ze Związku za działalność na jego szkodę.

— Nowe czasopismo w Brześciu. W Brześciu n-B. w najbliższych dniach uk-ażać się ma pierwszy numer miesięcznika „Polesie“. Ma to być pismo poświęcone folklorowi Polesia.

OZN w Wyśkiem Litewskim. W Wy-sokiem Litewskim odbyło się zebranie Prezydium Oddz. Miejski. OZN pod prze-wodnictwem p. Moniuszki. Na zebraniu omówiono sprawę wieczoru „karnawałowe-go“, który przyniósł dochód w sumie 215 zł 4 gr. Obecnie fundusz zbierany przez Oddział na dozbieranie armii wyno-si 322 zł. Następnie omówiono szereg obecnych spraw organizacyjnych, a w koń-

cu postanowiono urządzić zebranie po-święcone loterii fantowej, którą Oddział ma zamiar urządzić w celu powiększenia funduszu dobroczynnego.

— Z życia KKO w Brześciu. W Brześciu n-Bugiem odbyło się doroczne posiedze-nie Rady Kom. Kasy Oszcz. przy udziale dyrektora Władysława Kolmana z War-szawy. Przedmiotem obrad było sprawoz-da-nie kasy za rok 1937 i przyjęcie bilansu za ub. rok, z którego wynika, że Kasa mia-ła obrotu 44.005.656,22 zł. KKO w Brze-ściu n-Bugiem jest prowadzona przez dyr. Trębackiego, wybitnego działacza na Po-lesiu.

— Słuszne zarządzenie. Starosta po-wiatowy w Brześciu n-Bugiem wydał orga-nizacji, tak kupieckich jak i rzemieślni-czych specjalny okólnik, w którym zwraca uwagę na rozporządzenie Ministra Prze-mysłu i Handlu w przedmiocie oznacze-nia na zewnątrz przedsiębiorstw handlo-wych, przemysłowych i rzemieślniczych. Zgodnie z wymienionym zarządzeniem przy każdej z firm, figurować musi oprócz nazwy firmy, nazwisko i imię właściciela. W okólniku tym starosta przypomina, że opomnych pociągacę będzie do odpowie-dzialności karnej.

Okólnik p. starosty spowodował to, że już od kilku dni malarze szyldów w Brze-ściu n-B. mają dużo pracy.

— TRAGICZNY WYPADEK. Na terenie fartaku, Ellaszewa w Leszczu zdarzył się tragiczny wypadek. Niejaki Oszer Miszuk z zawodu murarz, lat 30, przyjechał wze-snym rankiem do fartaku po trocinny. Po załadowaniu wysokiej skrzyni (przystoso-wanej do przewożenia trocin) Miszuk ru-szył z powrotem. Na nierównym terenie wóz się przewrócił przygniatając woźnicę. Szedł obok wozu, podtrzymując skrzynię. Ponieważ w pobliżu nie było nikogo, wypadku nie zauważono. Gdy w później-szych godzinach nadeszli robotnicy, mieli wrażenie, że woźnica poszedł po pomoc. I tak podobno przez trzy godziny leżał nieszczęśliwy pod wozem. Gdzieś wresz-cie koło godziny desiątej wóz podnie-siono i wyciągnięto Miszuka już bez życia. Obok przyspany trocinami leżał pokale-czony, ale żywy Jeszcze pies.

— STRZAŁY NA WESELU. W Kobry-niu w mieśzk. Ferenczuka Ellaszewa od-bywała się huczna uczta weselna, na której Gawłowski Franciszek posprzecczał się ze swą żoną i silnie zdenenerowany wyszedł na podwórze. W ślad za nim wyszedł ko-lega jego Rojek i widząc, że Gawłowski manipuluje rewolwerem, usiłował odebrać mu broń. W czasie szamotanii się Ga-włowski wystrzelił dwukrotnie z rewolweru, raniąc się w dłoń obu rąk.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY SŁUŻĄ-CEJ. Baranowska Stanisława, służąca adw. Berlanda w Brześciu n-B., przy ul. Teatral-nej 10 napila się trucizny i została prze-wieziona do Szpitala Żydowskiego. Przy-czyzna samobójstwa na razie nie została ustalona.

**Nowość!** Cud techniki w dziedzinie odbiorników bateryjnych. **Nowość!**  
Długo oczekiwana niedoścignionej jakości 7-obwodowa **superheterodyna PHILIPSA 4-38 B. na rok 1938** już jest do nabycia w firmie **Braci S. i M. LWOWICZ**  
SKŁAD PRZYBORÓW ELEKTROTECHNICZNYCH, — RADIOWYCH, ROWERÓW I MOTOCYKLI. — **Baranowice, ul. Szeptyckiego 52, tel. 104** (vis-à-vis Pomnika Nieznanego Żołnierza)



DZIŚ

# Marta EGGERTH

Paweł Hoerbiger i Hans Moser w najczarowniejszym filmie „UBÓSTWIANA“ Reż. Karol Lamacz Początek o g. 2-iej

**NERWOL**  
CHEMIA DR. FRANZOSA  
NACIERANIE  
STOSUJE SIĘ PRZY:  
**REUMATYZMIE**  
KŁUCIU Z POWODU PRZEZIĘBIENIA  
POSTRZALE I SCHIASIE I T.P.  
DO NABYCIA W APTEKACH  
WYROB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ  
**APTEKA MIKOŁASCHA**  
L. W. G. W. HODERNIKA 1

## „DWOREK KRESOWY“ RESTAURACJA-WINIARNIA

Śniadeckich 1 — Telefon 21-32

po gruntownej reorganizacji i pod fachowym kierownictwem zaprasza pp. Gości i Sympatyków na otwarcie **w sobotę, dn. 19 b. m. o g. 18-iej** SMACZNA KUCHNIA. DOBRZE PIELEGNOWANE NAPOJE. Ceny umiarkowane. Miły pobyt.  
**DYREKCJA**

## Kurjer Sportowy

### Jutro mecz bokserski ze Stellią

Bokserzy Robot. Kl. Sport. walczyć będą w niedzielę o godz. 18,30 w sali Ośr. WF w Wilnie z pięściarzami Stelli z Gniezna.

W poszczególnych wagach spotkają się następujący zawodnicy (na pierwszym miejscu wymieniamy bokserów Stelli):

Waga musza: Barylski — Lenzin, waga kogucia: Dobrzykowski — Bagiński, drugie spotkanie w wadze koguciej: Bizziński — Lukmin, waga piórkowa: Zyk — Kulesza, waga lekka: Kaczmarek — Morawski, waga pół-

średnia: Radomski — Iwański, waga średnia: Sytkowski — Unton i ostatnia walka — waga półciężka Sobieralski — Polakow.

Nie będziemy więc mieli spotkania w wadze ciężkiej, ale dwie walki w wadze koguciej. Do najlepszych bokserów Stelli zaliczyć trzeba Kaczmarczyka, który zremisował z Kajnarem.

Wilnianie powinni mecz ten wygrać. Stawiamy przede wszystkim na: Lenzina, Lukmina, Bagińskiego, Kuleszę i Untona.

### W niedzielę zawody sztafetowe

Akademicki Zw. Sport. w niedzielę zamierza zorganizować tradycyjny bieg sztafetowy trzy razy 10 kilometrów. Bieg odbędzie się na Rowach Sapieżyńskich. Start o godz. 10. Zbiórka zawodników wyznaczona została na godz. 9 rano. Losowanie numerów odbędzie się w sobotę w lokalu AZS, przy ul. św. Janki 10, o godz. 18. W zawodach udział brać będą sztafety AZS i Ogniska K. P. W. W poprzednich latach zwyciężyli narciarze Ogniska. W tym roku więcej szans

zyciostwa mają zawodnicy AZS.

Akademicy wystąpią na czele z: Pimpickim, Paszkiewiczem, Starkiewiczem, Juszczyńskim, Hansenem, Pieniutą i innymi, a Ognisko z: Zajewskim, Kelmem, Gurianowem, Stankiewiczem, Stefanowiczem i innymi, że z Łabuciem.

Zmiany sztafet odbywać się będą w dolinie przed schroniskiem narciarskim na Rowach Sapieżyńskich.

### Zebranie piłkarzy WKS Śmigły

W niedzielę 27 lutego o godz. 10,30 w lokalu przy ul. Zygmuntońskiej 22 odbędzie się walne doroczne zebranie Sekcji Piłki Nożnej Wojskowego Kl. Sport. Śmigły. Wszyscy członkowie proszeni są bezwzględnie o przybycie na zebranie ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane. Kierownictwo sekcji zaprasza również na zebranie sympatyków.

Kierownikiem sekcji jest kpt. Niezabitow-

ski. WKS Śmigły sprowadził na stałe do Wilna trenera Sella. Treningi odbywać się będą we wtorki i czwartki w ujeżdżalni jednego z pułków ułanów. Niedzielami piłkarze trenować będą biegi na przelaj. W pierwszej połowie marca „ligowcy“ WKS Śmigły zamierzają wyjechać już na boisko. Drużyna zostanie wzmocniona kilkoma nowymi graczami. Sekretariat sekcji czynny jest w piątek od godz. 18 do 20.

### Aeroklub obraduje

Członkowie Aeroklubu Wil. zamierzają w nadchodzącym sezonie sportowym zorganizować 2 poważne imprezy lotnicze. Jedną impreza będzie miała charakter międzynarodowy. Trasa lotu okrężnego przebiegać będzie przez: Lotwę, Estonię, Finlandię i Prusy Wschodnie. Druga impreza odbyć się ma na trasie już poprzednio ustalonej. Będzie to „Lot Polski Północnej“. Członkowie Aero Klubu na niedzielnym walnym zebraniu omówią szczegółowo program pracy i wybiorą nowe władze, które realizować będą wszystkie projekty. Dotychczas prezesem Aeroklubu Wil. był pkt. Zakrzewski.

Walne zebranie lotników wileńskich od-

będzie się we własnym lokalu w Wilnie przy ul. Arsenalskiej 6. Początek zebrania o godz. 17.

Aeroklub wileński liczy przeszło 100 członków. W porównaniu z innymi Aeroklubami jest to ilość znikoma.

### Odwołano mecze hokejowe

Mecze hokejowe z Pomorzaniem zostały dzisiaj z powodu odwilży odwołane. Projektowane spotkania nie odbędą się. Odwołany został również popis jazdy figurowej na łyżwach z udziałem mistrzowskiej pary Kokotkówny i Kowalskiego.

### Polska na Międzynarod. Mistrzostwach Hokejowych



Fragment z meczu hokejowego Polska — Szwajcaria, rozegranego w ramach Międzynarodowych zawodów Hokejowych w Pradze.

## Rozrywki umysłowe

### 11. PYTANIA DLA DOMYŚLNYCH (po jednym punkcie)

- 1) Co tym jest droższe, im jest cieńsze?
- 2) Co kwitnie raz do roku, a nikt tego nie widzi?
- 3) Jakie stworzenie jest mocniejsze na dwóch nogach niż na trzech?
- 4) Kiedy można być pewnym, że kobieta dochowa tajemnicy?

### KWADRAT MAGICZNY (3 punkty) ul. p. Pleskaczewski z Żupran.

a	a	a	a	e
e	f	f	i	i
i	k	k	n	n
n	r	r	r	s
s	t	t	u	u

- 1) Roślina doniczkowa.
- 2) Imię żeńskie.
- 3) Sfermentowane mleko.
- 4) Należący do Kościoła wschodniego litewskiego.
- 5) Stopnie schodów (wspak).

### 13. ZAGADKI (po 2 punkty)

- 1) Powiedz, że lód rz posłada — Na rynku towary swe wykłada.
- 2) Litera w literę się wdziera Drzewo to chętnie w wodę spojiera.
- 3) Wskaż na niwy lub na lany — Drzewo w Polsce bardzo znane.

### 14. ZATARTY RĘKOPIS (5 punktów) Uzupełnić dzielenie:

$$\begin{array}{r} \dots\dots\dots 4 : \dots\dots = \dots\dots 4 \dots \\ \dots\dots \\ \dots\dots 4 \dots \\ \dots\dots \\ \dots\dots 4 \dots \\ \dots\dots \\ \dots\dots \end{array}$$

Niniejsze zadanie ogłaszamy poza konkursem rozrywkowym.

Za najdokładniejszą i najprawdopodobniejszą odpowiedź Redakcja przyniesie książkę Goetla pt. Serce lodów. Termin nadsyłania odpowiedzi do 1 marca.

### TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE.

Trzech studentów medyków — wyszło z bramy ruchliwej ulicy — udając się w wizytę. Przed przystankiem autobusowym jeden z nich znikł w tłumie.

Dwaj pozostali dopiero później zauważyli brak kolegi i szli zwolna do domu znajomych sądząc, że zastaną go tam, lub że później nadejdzie. Wszyscy trzej zobaczyli się nazajutrz. Jak się tłumaczył „zaginiony“ kolega.

### ROZWIĄZANIA z dnia 5 lutego 1938 r.

1. — a) Sikora, b) Mróz, c) Słońce.
2. — Jaj było 94.
3. — 1) Karo, 2) Atak, 3) Raca, 4) Okap.
4. — 3 siostry mając po 12 jabłek dały 9 braciom po jednym jabłku, czyli miały 36 jabłek; po oddzieleniu braci każde z rodzeństwa miało po 3 jabłka.
5. „Na Lipówce“.

### ROZWIĄZANIA ZADAŃ NADESŁAŁI: Z Wilna:

P. Czarski, Balicki, Klemmowa E., Kłyszewko J., Juchniewicz A., Maturejew P., Kalida W., Łojkówna J., Bowszycowa A., Prószkiński S.

### Spoza Wilna:

S. Bohdanow-Bezkostry z Baranowicz; A. Mironowiczówna z Chożową; M. Gawryleni z Baranowicz; W. Gudanowa z Lidy; Pleskaczewski z Żupran; S. Lamanowicz z Landwarowa; K. Tywański z Lipnisk k. Lidy; „Jer“ ze Smorgoń; Kitowski z Żyrmun; S. Maniecki z Ostrołęka; S. Szubertowa z Dukasz Pijarskich; L. Piotrowska z Wrocławyca.

### NAGRODY PRZEZ LOSOWANIE OTRZYMAŁI

A. Mironowiczówna, M. Gawryleni, K. Tywański. Ponadto dodatkowo przyznano nagrodę p. Kitowskiemu.

### ODPOWIEDZI KIER. DZIAŁU.

P. B. A. — Przepraszamy za kłopoty. Rozwiązania otrzymaliśmy.

P. Ponomarow C. — Czekamy na szarady, zadania i pytania własnego pomysłu. Z nadesłanych skorzystamy. Proszę nie zastanawiać się, lecz nadsyłać. Kier. Działu przyjmuje w piątek.

P. B. B. z Baranowicz — Otrzymałmy zadania i rozwiązanie.

## HELIOS Ostatnie dni. Film znakomitego reż. Roubena Mamouliana „PŁYNNNE ZŁOTO“

W rol. gl.: Irena DUNNE—Charles BICKFORD—R. SKOTT. Nadprogram: Atrakcja kolorowa NASTĘPNY PROGRAM: SYLWIA SIDNEY w najnowszej Ułubienica wszystkich kreacji

## Slepy zaułek

## CASINO Jeanette Mac Donald

w nowym sukcesie „Motyl hiszpański“ Dyrekcja prosi Sz. Publiczność o nieprzesładywanie na 2-ch seansach na powyższ. filmie

## SWIATOWID! Pola Negri jako Wielka przesznicza „MADAME BOVARY“

w najlepszym swym filmie „MADAME BOVARY“ Początek seansów o godz. 5—7—9. W niedzielę od godz. 3 ej

## Kino MARS Kolosalne powodzenie. Pierwszy polski film poruszający palące zagadnienie społeczne „ZA ZASŁONĄ...“

FILM, który demaskuje groźbę prostytucji i alkoholizmu. Passepartout i bilety bezpłatne nieważne. Początek o 2-iej.

## OGNIKO! Dawid Copperfield

Koncert gry mistrzów ekranu; F. Bartholomew, L. Barrymore, M. O'Sullivan, L. C. Fields Nad program UROZMAIACONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-iej, w niedz. i św. o 2-iej.

**Radością życia jest**  
**Ichtiomentol**  
stosowany przy reumatyzmie uśmierza bóle i chroni przed zaziębieniem oraz grypą. Do nabycia we wszystkich aptekach

## Gruźlica płuc

jest nieulegalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych: bronchitów, grypy, uprzedzającego męczącego kaszlu itp. stosuj pp. lekarza „BALSAM TRICOLAN - AGE“ który ułatwia wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.

### Filateliści!

Największy wybór pojedynczych znaczków o 1 gr. i całej serii od 10 gr. Ceny rewelacyjnie niskie. Zamiana znaczków bez obowiązku kupna. Najnowsze cenniki bezpłatnie. Stan. WEYCHERT, Wilno, Bernardyński 7.

## Nasza Stołownia

Wilnianie i Wilnianki, pamiętajcie o smakolijkach, które czekają na Was od g. 1—9 w „Naszej Stołowni“ Jagiellońska 3/5 m. 3

## LEKARZE

DOKTOR MED.  
**J. Piotrowicz-Jurczenkowa**  
Ordynator Szpitala Siewic. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DOKTOR  
**Wolfson**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10 67. Przyjmuje od godz. 9—12 i 5—8 wiecz.

## AKUSZERKI

AKUSZERKA  
**Maria Laknerowa**  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA  
**M. Brzezina**  
masaż leczniczy i elektryczny. ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA  
**Smałowska**  
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26—6.

## Handel i Przemysł

GUSTOWNE SUKNIE balowe, wizytowe wieczor, płaszcze zimowe W. NOWICKI Wilno, Wielka 30. Wytw. galant. trykotaże, bielelnia.

KARBOLINĘ SADOWNICZĄ do opryskiwania drzew owocowych oraz nasiona inspektowe poleca W. WELER, Wilno, Sadowa 8 — tel. 10-57; Zawalna 18 — tel. 19-51.

## LOKALE

SKLEP SPOŻYWCZY do sprzedania w części jaskińskiej dzielnicy. Adres w Administracji K. W.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35, tel. 169;  
Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166; Baranowicze,  
Ulańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224;  
Pińsk, Dominikańska 40.  
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Stolin, Stołpce,  
Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6,  
Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13,  
Włokwysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznej:  
z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19